



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
12
LUTEGO
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 29 (14827)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Narada w Ministerstwie Rolnictwa o bezpośrednich dopłatach rolnikom

Odkupić krowę od biedaka

„Ku uwadze rolników-emerytów! Nie czekajcie, aż przegracie w konkurencji z dużymi producentami mleka. Poddajcie się — nie produkujcie mleka i nabiału na sprzedaż, a dostaniecie pieniądze z Unii!” — oto jeden z motywów nowej polityki rolnej naszego państwa.

Dobrze to czy źle w przypadku słabszych wiejskich gospodarstw Wileńszczyzny — dowiemy się już wkrótce, bo w 2005 roku. Na razie wiadomo, że nie wszystkie samorządy i starostwa, które będą musiały pomóc w pokonaniu biurokratycznych barier w kolejce do pieniędzy z Unii, nie dadzą z tym rady. Z bardzo banalnej przyczyny — brakuje wyszkolonych urzędników, którym też trzeba... dopłacić.

Wiceminister rolnictwa Dalia Miniataitė podczas wczorajszej roboczej narady w Ministerstwie Rolnictwa, poświęconej rozwojowi wsi i rolnictwa, podkreśliła, że w 2003 r. Litwa osiągnęła niezłe wskaźniki produkcyjne. Kraj nie nawiedziły susza ani powódź. Znacznie więcej niż w latach ubiegłych namłócono pszenicy, nadzwyczaj urodził rzepak. Faktycznie w ciągu ostatniego dziesięciolecia zebrano jego najwyższe plony — po 2 tony z ha. Natomiast w dużych wyspecjalizowanych gospodarstwach od 2,5 do 2,8 t/ha, co prawie odpowiada plonom osiąganym w państwach UE.

Dochody rolników wzrosły o 5 proc., gdyż w charakterze bezpośrednich dopłat i kompensacji wypłacono rolnikom 197 mln Lt.

Nadzwyczaj ciekawą, szczególnie dla mieszkańców Wileńszczyzny, wiadomością usłyszaną z ust



W tym roku z pomocy skorzysta 256 tys. potencjalnych odbiorców

Fotomontaż Marian Paluszkiewicz

pani wiceminister jest możliwość przyznawania już w 2005 r. bezpośrednich dopłat mieszkańcom wsi, którzy usunęli się z czynnej działalności produkcyjnej w rolnictwie, szczególnie produkcji mleka. Za to, że będą mieszkali na wsi, stanowili część infrastruktury terenu wiejskiego, przyznawane im będą dopłaty. Mówi się o 15 tys. litów w rok. Trudno na razie w to uwierzyć, tym bardziej, że należy spełnić szereg warunków, jak chociażby taki, że gospodarstwo wiejskie ma być od lat zarejestrowane i in.

Najbardziej pocieszające jest to, że suma przeznaczona w 2004 r. na

pomoc wsi, a dokładniej — na na rozwój rolnictwa, leśnictwa, gospodarki rybnej i usług weterynaryjnych znacznie zwiększy się i osiągnie w całości 1, 4 mld litów — stwierdziła wiceminister. W tej sumie 507 mln pochodzi ze UE.

W tym roku z pomocy skorzysta aż 256 tys. potencjalnych odbiorców, bo tyle zgłoszeń wpłynęło w listopadzie-grudniu ub. r. do Rejestru Ziemi i Przedsiębiorczości Wsi.

Zrozumiałe, że konkretnego gospodarza interesuje nie tylko ogólna, przyznać należy pokazna suma przeznaczona na popieranie rolników, lecz terminy i sposób

realizowania bezpośrednich dopłat.

Jak dowiedzieliśmy się podczas narady, ich wypłacanie zostało podzielone na kilka etapów. Już ukazał się rozkaz ministra rolnictwa, w którym się mówi, że hodowcom krów, sprzedającym mleko przetwórciom (spółkom, kombinatom mlecznym) wypłaci się 110 Lt za krowę. Natomiast za tzw. „kontrolowaną” krowę, czyli posiadającą oznakowanie i zarejestrowaną w państwowym ośrodku zwierząt hodowlanych do 31 grudnia 2003 r., wypłaci się 153 Lt.

(Dokończenie na str. 2)

Giełda Warszawska uczestniczy w prywatyzacji NGPWL

Model współpracy

„Alians Giełd Papierów Wartościowych Europy „Euronext” bardzo pozytywnie ocenia zamiar uczestniczenia największej w Polsce Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych — Centralnego Depozytu Papierów Wartościowych Polski — w prywatyzacji Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych Litwy” — podkreślił wczoraj na konferencji prasowej Paul-Francois Dubroeuq, konsultant „Euronext”.

Konsorcjum, którego liderem jest Warszawska Giełda Papierów Wartościowych (kontrolny pakiet akcji należy do Rządu RP), już nabyła komplet papierów prywatyza-

cyjnych litewskiej Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych oraz Centralnego Depozytu Papierów Wartościowych, zaś jak zaznaczył Wiesław Rozłucki, prezes Zarządu Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych, ostateczne oferty zamierza się zgłosić do 5 marca br.

Oprócz giełdy warszawskiej swój zamiar w prywatyzacji litewskiej giełdy papierów wartościowych oraz depozytu zapowiedział największy operator Giełd Papierów Wartościowych oraz depozytów Europy Północnej — OMHEX — zrzeszający Giełdy Papierów Wartościowych Finlandii, Estonii, Łotwy, tudzież włączający giełdę szwedzką.

(Dokończenie na str. 3)

Największa w kraju galeria

Preludium artystyczne

Gmach jeszcze jest „dopuszczany” i prawdziwe „wchodziny” odbędą się za jakieś półtora miesiąca, ale już w najbliższym tygodniu nadarza się okazja, by przyjść do nowego gmachu samorządu przy alei Konstytucji. Okazja bardzo niecodzienna — w Dniu Odrodzenia Państwa Litewskiego wystartuje tu unikalny projekt — zostanie otwarta największa w kraju galeria sztuki.

Wystawa potrwa, co prawda, tylko tydzień. Tym niemniej dla koneserów sztuki jest to niecodzienna okazja obejrzenia w jednym miejscu dorobku salonów artystycznych, sal wystawowych, ga-

lerii nie tylko stolicy, ale też innych miast kraju, które swój dorobek zaprezentują na prawie 3 tys. m kw. powierzchni.

Niezmiernie miło jest odnotować, że wśród galerii i centrów kultury, które na ten tydzień (od 16 do 21 lutego) rozgospodzą się w tym jeszcze niezaludnionym gmachu, będzie też Polska Galeria Artystyczna „Znad Wilii”.

Przypomnieć należy okres nie tak odległy, bo lato roku ubiegłego, kiedy to na jeden dzień aleja Giedymina stała się salą pod otwartym niebem, gdzie również można było obejrzeć dorobek galerii artystycznych.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Świat — 4

Zapewnienia Putina

Prezydent Władimir Putin w liście do prezydenta George'a W. Busha zapewnił szefa Białego Domu, że Rosja pozostanie stabilnym, spolegliwym i przewidywalnym partnerem Stanów Zjednoczonych.

Praworządność — 5

Pracowity styczeń

Styczeń był wyjątkowo pracowitym i skutecznym w swych wynikach miesiącem dla policji kryminalnej rejonu sołecznickiego. Udało się wyjaśnić ponad 56 proc. popełnionych przestępstw.

Szkolnictwo — 6-

Wychowanie tożsamości — 7

Polskie przedszkola w Wilnie i rozsiadane po Wileńszczyźnie mogą się pochwalić, że robią wszystko, by te dziecięce placówki stanowiły początek wychowania tożsamości narodowej.

Nauka i technika — 8

Tajemnice Piramidy Słońca



Zakończenie nowatorskich badań meksykańskiej Piramidy Słońca w Teotihuacan, przeprowadzonych z wykorzystaniem analizy promieniowania kosmicznego, zapowiadają meksykańscy naukowcy na najbliższą wiosnę.

Sentencja

Ciągle to jutro, jutro i znów jutro wije się w ciastnym kółku od dnia do dnia, aż do ostatniej głoski czasokresu.

WILLIAM SZEKSPIR



9 771 392 04 0004

W rejonie solecznickim buduje się niewiele

Nowych domów mało

W ostatnich latach w rejonie budowano tylko drobne obiekty i bardzo mało domów mieszkalnych. O ile w pierwszym kwartale przekazano do użytku pięć nowych domów mieszkalnych, to w drugim tylko dwa domy, w trzecim — żadnego, a w czwartym tylko jeden dom.

„Nie ma w tym żadnej reguły” — sędzi główny specjalista departamentu nadzoru państwowego nad budownictwem Aleksander Botkin. Buduje się w zależności od dochodów. Dlatego też jedne domy mają 300 metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, a inne zaledwie 150. Popularna jest rekonstrukcja domków działkowych na mieszkalne, a taka po-

wierzchnia jest minimalna — zaledwie 50-70 m kw.

Jeśli chodzi o budowę innych obiektów, to największym z nich jest przekazany do użytku w roku ubiegłym magazyn piasku i soli dla służby drogowej. Poza tym największe obiekty buduje administracja samorządu rejonowego. Przede wszystkim jest to rekonstrukcja byłego oddziału zakaźnego szpitala rejonowego, który się przekształca w centrum rehabilitacji i zatrudnienia ludzi upośledzonych umysłowo. Ponadto administracja rekonstruuje kotłownię. M. in. w Białej Wace z myślą o zmniejszeniu ceny energii cieplnej, kotłownię przestawia się na spalanie odpadów obróbki drewna. Administracja w ubiegłym roku uporząd-

kowała wiele ulic i dróg, jak np. ul. Naujoji w Ejszyszkach.

W ubiegłym roku odnotowano też tendencję odłączania obiektów od centralnego ogrzewania. Przykładem tego może być budowa kotłowni gazowej w Szkole Tysiaclecia Litwy w Solecznikach. W Jaszunach, w domach wielomieszkania ludzie instalują indywidualne kotły gazowe i odłączają się od centralnej kotłowni. Aleksander Botkin uważa, że nie wiadomo, czy ci ludzie wygra. Zgodnie z prawami fizyki, rozpraszanie mocy powinno doprowadzić do podrożenia energii cieplnej. Ponadto specjaliści twierdzą, że sieci gazowe rejonu są obliczone tylko na domowe kucharki gazowe.

Trwa budowa dalszych stacji

paliw. Niedawno przekazano do użytku taką stację w centrum Solecznik, a kolejna jest w trakcie budowy w Jaszunach. Stary gmach w centrum handlowym miasteczka Jaszuny nie należał do zabytków historycznych, a więc gospodarz postanowił znieść go i w tym miejscu zbudować stację paliw. Kiedy na omawianie tego projektu zaproszono mieszkańców Jaszun, przyszło zaledwie kilka osób, a teraz, gdy budowa jest w pełni, ludzie wysyłają skargi do rejonu. Tymczasem gospodarz budowy posiada wszystkie dokumenty niezbędne do realizacji projektu.

A propos wieży przekazowej operatora łączności komórkowej „Bité”. W Jaszunach zaczęto ją budować niezgodnie z prawem, po-

nieważ nie zapytano o zdanie miejscowych mieszkańców. Główny specjalista nadzoru państwowego Botkin mówi, że pomimo iż zleceniodawca posiada akt ekspertyzy, potwierdzający normę promieniowania, budowę wieży należało powstrzymać. A więc w tej sytuacji Botkin proponuje wszystkim stronom działać ściśle według prawa, aby uniknąć podobnych ekscesów. Mieszkańcy miejscowości, w których planuje się budowę, powinni śledzić ogłoszenia w gazetach i aktywnie uczestniczyć w omawianiu takich projektów. Natomiast zleceniodawcy nie powinni ignorować opinii ludzi, którzy będą mieszkali w sąsiedztwie budowanych obiektów.

Piotr Ryngiewicz

Giełda Warszawska uczestniczy w prywatyzacji NGPWL

Model współpracy

(Dokończenie ze str. 1)

„Połączenie giełd warszawskiej z litewską może stać się podłożem tworzenia wspólnego rynku papierów wartościowych w Europie Środkowej” — stwierdził Paul-Francois Dubroeuq.

Podobieństwo giełd

Zdaniem przedstawiciela „Euronext”, stworzone wielonarodowe centrum rynku papierów wartościowych w przyszłości mogłoby się przyłączyć do aliansu.

Jak powiedział Wiesław Rozłucki, zainteresowanie litewską giełdą papierów wartościowych wyrosło z ogromnego podobieństwa giełd warszawskiej i litewskiej.

— Historie giełdy litewskiej i polskiej są bardzo zbieżne. Obie giełdy prezentują podobny poziom, działają na dobrze funkcjonujących rynkach, ale ciągle jeszcze jesteśmy zbyt mali, by konkurować na wspólnym rynku Unii Europejskiej — stwierdził prezes Zarządu Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.

Pomimo wspaniałej działalności, obu giełdom brakuje wielkości, by



„Połączenie giełd może stać się podłożem tworzenia wspólnego rynku papierów wartościowych” — stwierdził Paul-Francois Dubroeuq

Fot. Marian Paluszkiwicz

stawić czoła wyzwaniom zjednoczonego rynku europejskiego. Aby odnaleźć właściwą receptę na suk-

ces, ważne jest połączyć siły i skorzystać z doświadczenia, wyniesionego z poprzednich lat działalności.

Wyzwania rynku unijnego

W celu zaistnienia na rynku unijnym wspólnymi siłami zamierza się wdrożyć najnowocześniejsze osiągnięcia, wykorzystać potencjał zawodowy i szacunek osób odpowiedzialnych za rynek finansowy Litwy.

— Jeżeli będziemy zmierzali do współpracy, to współpraca ta powinna się opierać przede wszystkim na profesjonalizmie i partnerstwie. Będzie to model współpracy aniżeli model połączenia — akcentował Rozłucki.

Na razie o połączeniu prawnym obu giełd się nie ogłasza. Według Wiesława Rozłuckiego, najpierw zostaną uzgodnione akty prawne, systemy handlowe i stworzona możliwość członkom tych giełd handlować na obu giełdach.

Nie mniej ważną sprawą jest również dopasowanie techniczne giełd.

Cena wywoławcza akcji

Pakiet kontrolny — 54,47 proc. akcji Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych Litwy inwestor

strategiczny będzie mógł nabyć jedynie razem z 32 proc. pakietem akcji Centralnego Depozytu Papierów Wartościowych Litwy. Za akcje giełdy i depozytu spodziewa się uzyskać nie mniej niż 7,45 mln litów.

Cena wywoławcza akcji NGPW — 3,35 mln litów, albo 25 tys. Lt za akcję o nominalnej wartości 15 tys. litów. Natomiast za 32 proc. akcji litewskiego CDPW Litwy planuje się otrzymać nie mniej niż 4,1 mln Lt.

Na pakiet sprzedawanych akcji giełdy składa się 44,31 proc. akcji państwowych oraz 10,16 proc. akcji należących do akcjonariatu rozproszonego i 32 proc. akcji depozytu, należących do państwa. Bank Litwy, zarządzający 60 proc. akcji CDPW Litwy, oświadczył, że swoich akcji nie zamierza się pozbyć.

W ubiegłym, jubileuszowym roku, Narodowa Giełda Papierów Wartościowych Litwy zarobiła 439 tys. litów brutto (tj. trzykrotnie więcej, niż w 2002 roku), a dochody giełdy osiągnęły 3,8 mln litów (18,7 proc. więcej niż w roku poprzednim).

Irena Mikulewicz

Ubezpieczyciele krytykują poprawki do ustawy

Jednostronne zerwanie umowy

Zrzeszenie Spółek Ubezpieczeń na Życie Litwy skrytykowało propozycję Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy zachęcającą uczestników reformy emerytalnej do zerwania umów ubezpieczenia, zawartych w ostatnich miesiącach ubiegłego roku.

Zdaniem zrzeszenia, po tym, gdy Sejm zaaprobował poprawki do Ustawy o gromadzeniu emerytalnym, wniesione przez resort opieki społecznej, spółki ubezpieczeniowe poniosłyby straty i byłyby zmuszone do złamania warunków, zadeklarowanych wobec uczestników reformy. „Kategorycznie sprzeciwiamy się takiej propozycji, ponieważ w ten sposób wsteczną datą byłyby zmienione

warunki biznesu oszczędzania emerytalnego. Spółki zdecydowały wziąć udział w reformie, wydały pieniądze na przygotowania, reklamę, zaplanowały swą działalność, przestrzegając warunki zatwierdzone w ustawie oraz liczbę zarejestrowanych uczestników” — twierdził Artūras Bakšinskas, prezes Zrzeszenia Spółek Ubezpieczeń na Życie Litwy. Tymczasem Komisja Papierów Wartościowych podkreśla, że obawy spółek są bezpodstawne, gdyż możliwość jednostronnego zerwania umowy ubezpieczenia w ciągu 30 dni przez osobę, która zawarła umowę, byłaby stosowana tylko wobec umów zawartych po uprawomocnieniu się poprawek.

Opr. I. M.

Stopa bezrobocia wzrosła o 0,3 proc.

Większa podaż siły roboczej

W związku ze wzrostem liczby bezrobotnych w ciągu stycznia stopa bezrobocia wzrosła o 0,3 proc. i na dzień 1 lutego wynosiła 8 proc. Jest to o 1,8 proc. mniej w porównaniu z odpowiednim okresem ub. roku.

Według danych Litewskiej Giełdy Pracy, w kraju zarejestrowano 166,9 tys. bezrobotnych — o 5,1 proc. więcej w porównaniu z poprzednim miesiącem oraz o 15,4 proc. mniej w porównaniu z październikiem ub. roku.

Jak twierdzi wicedyrektor Litewskiej Giełdy Pracy Janina Gaižytūtė, jak i rokrocznie w miesiącach zimowych, tak też w tym

roku liczba bezrobotnych wzrosła z powodu wzrostu podaży siły roboczej.

Największe bezrobocie odnotowano w Okmianach — 18,4 proc. mieszkańców w wieku zdolnym do pracy, w Druskiennikach — 17,3 proc. i w Poswołu — 16,7 proc.

Najmniejsza stopa bezrobocia była w Trokach — 2,5 proc., w Kertyndze — 3,6 proc. oraz w samorządzie preńskim — 4,1 proc.

Spśród dużych miast kraju najniższa stopa bezrobocia była w Wilnie — 4,4 proc., najwyższa w Poniewieżu — 9,1 proc.

W ciągu pierwszego miesiąca br. za pośrednictwem giełdy pracy zatrudniono 8,9 tys. ludzi, do ak-

tywnych programów polityki rynku pracy skierowano 11,4 tys. bezrobotnych. W ub. roku średnie roczne bezrobocie na Litwie wynosiło 10,3 proc.

Przypuszczalnie w tym roku średnia stopa bezrobocia zmniejszy się do 9,5-9,8 proc. — taka stopa bezrobocia była przed blisko pięcioma laty.

W ciągu roku br. przewiduje się zarejestrowanie około 130-135 tys. nowych ofert pracy, utworzenie blisko 47 tys. nowych miejsc pracy oraz likwidację około 10 tys. miejsc pracy. Około 75 proc. nowych miejsc pracy mają stworzyć przedsiębiorstwa drobne i średnie.

BNS

Polska

Poparcie rośnie

Poparcie dla udziału polskich żołnierzy w misji stabilizacyjnej w Iraku wzrosło w styczniu — w porównaniu z grudniem — o 9 punktów procentowych i obecnie wynosi 42 proc.; nadal jednak ponad połowa Polaków (53 proc.) jest przeciwna zaangażowaniu w tę operację — wynika z sondażu CBOS.

Na pytanie, czy popiera pan/pani udział polskich żołnierzy w Iraku, w styczniu „zdecydowanie popieram” odpowiedziało 15 proc. respondentów; „raczej popieram” — 27 proc.; „raczej nie popieram” — 22 proc.; „zdecydowanie nie popieram” — 31 proc.; „trudno powiedzieć” — 5 proc.

"Razem na bieżak"

Gdański polarnik Marek Kamiński wybiera się w połowie kwietnia tego roku na bieżak północny razem z niepełnosprawnym 15-letnim Jankiem z Malborka, który stracił rękę i nogę w wyniku porażenia prądem.

Kaleki chłopiec jest uczniem II klasy gimnazjum. Wyprawa odbywa się pod hasłem "Razem na bieżak". Jeśli wyprawa się powiedzie, Janek będzie najmłodszym człowiekiem na świecie i pierwszym w historii niepełnosprawnym, który dotrze na północny kraniec globu.

Skromne obchody

Towarzystwo Dramatyczne im. Aleksandra Fredry w Przemyślu, słynne "Fredrem", najstarszy w Europie stały amatorski teatr, obchodzi w tym roku jubileusz 135-lecia istnienia.

Obchody będą skromniejsze niż w poprzednich latach z powodu braku pieniędzy.

Zmarł Kukliński

Zmarły wczoraj w Waszyngtonie Ryszard Kukliński miał 74 lata. Służył w wojsku polskim od 1947 roku. W latach 60. pracował w Sztacie Generalnym.

Od 1976 był szefem Oddziału Planowania Strategicznego SG. Był też polskim oficerem łącznikowym w Sztacie Generalnym Armii Radzieckiej. Jako wysoki stopniem oficer SG w 1971 r. nawiązał współpracę z CIA. Według wydanej niedawno w USA książki Benjamina Weisera pt. "Tajne życie" ("A secret life"), Kukliński był najważniejszym szpiegiem, jakiego CIA miała kiedykolwiek w bloku wschodnim.

Protest

Kilkadziesiąt osób piketowało wczoraj przed resortem sprawiedliwości domagając się pomocy poszkodowanym pacjentom i odszkodowań za popełnione błędy lekarskie. W środę obchodzono XII Światowy Dzień Chorego.

Według uczestników akcji, w Polsce nie ma dokładnych danych na temat ilości ofiar błędów lekarskich. „Dzieje się tak dlatego, że aby udowodnić, że lekarz trzeba wyrok sądowny, a takich praktycznie nie ma. Więc, albo wspaniale działa system służby zdrowia, albo tragicznie wymiar sprawiedliwości” — powiedział jeden z protestujących.

47 zabitych w zamachu bombowym w Bagdadzie

Partyzanci nasilają ofensywę

Zamachowiec samobójca zdetonował wczoraj ładunek wybuchowy w samochodzie wśród tłumu Irakijczyków, którzy czekali przed wojskowym punktem rekrutacyjnym w Bagdadzie, prowadzącym nabór do nowej armii irackiej. Zginęło co najmniej 47 osób, a przeszło 50 odniosło rany.

Atak, który nastąpił dzień po podobnym zamachu w Iskandarii, gdzie zginęło 55 osób, był kolejnym potwierdzeniem ostrzeżeń, że partyzanci nasilają ofensywę, aby wywołać zamęt w kraju i stordedować amerykański plan przekazania suwerennej władzy Irakijczykom przed 1 lipca.

Od początku roku przeciwnicy nowego porządku dokonali co najmniej dziewięciu wielkich ataków wymierzonych w Irakijczyków współpracujących z władzami koalicyjnymi i iracką Radą Zarządzającą. We wtorek w Iskandarii wysadzili w powietrze samochód-pułapkę przed komisariatem, przy tłumie mężczyzn, którzy przybyli, aby zapisać się do służby w policji.

Pułkownik Ralph Baker z amerykańskiej 1. Dywizji Pancerniej powiedział, że środyowy zamach w Bagdadzie przeprowadzi na myśl "technikę operacyjną" terrorystów



Żołnierze amerykańscy oglądają szczątki samochodu, które pozostały po zdetonowaniu ładunku wybuchowego przez zamachowca samobójcę. Fot. EPA-ELTA

z Al-Kaidy lub Ansar al-Islam, radykalnego ugrupowania islamskiego powiązanego z siatką Osamy bin Ladena.

Generał Charles Swannack, dowódca 82. Dywizji Powietrznodesantowej, odpowiadającej za bezpieczeństwo w regionie na południowy zachód od Bagdadu, powiedział, że według raportu policji irackiej zamachowiec samobójca, który we wtorek wysadził się w powietrze w samochodzie w Iskanda-

rii, był brodaczem i wyglądał jak "wahhabita", czyli fundamentalista sunnicki.

Wiceminister spraw wewnętrznych Iraku Ahmed Ibrahim powiedział, że "zbrodnie takie jak środyowa nie powstrzymają marszu narodu do wolności".

Ośrodek rekrutacyjny w Bagdadzie jest otoczony drutem kolczastym i murem z worków z piaskiem, ale około 300 Irakijczyków, którzy przyszli zaciągnąć się do

wojska, czekało rano na otwarcie przed zamkniętą bramą tuż przy jezdni, bez żadnej osłony.

Jeden z rannych, 32-letni oficer nowej armii irackiej Ghasan Samir, powiedział, że biały samochód Oldsmobile Cutlass Sierra wpadł w tłum i zanim eksplodował, przejechał kilku ludzi.

Pułkownik Baker powiedział reporterom, że w samochodzie znajdowało się zapewne 140-220 kg plastycznego materiału wybuchowego i pociski artyleryjskie, które miały zwiększyć siłę rażenia ładunku. Władze irackie podają, że w całym kraju partyzanci zabili dotychczas około 300 policjantów.

Siły policyjne oraz korpus obrony cywilnej i nowa armia iracka są ważnym filarem amerykańskiego planu powierzenia Irakijczykom odpowiedzialności za codzienne bezpieczeństwo w kraju przed przekazaniem im suwerennej władzy.

Minister obrony USA Donald Rumsfeld powiedział na konferencji prasowej w Pentagonie, że irackie siły bezpieczeństwa liczą obecnie "w przybliżeniu od 150 tysięcy do 210 tysięcy ludzi". Dodał, że znaczna część z nich jest świeżo po szkoleniu i dopiero wdraża się do nowych zadań, jednak "spisują się coraz lepiej".

Rosyjska mniejszość protestuje przeciw lotewskiemu w szkołach

Problem z językiem

Około ośmiu tysięcy rosyjskich nastolatków i ich rodziców zebrało się wczoraj przed południem przed pałacem prezydenckim w centrum Rygi, aby po raz trzeci w tym miesiącu zaprezentować protesty przeciwko reformie szkolnictwa wprowadzającej język łotewski do rosyjskich szkół na Łotwie.

W szkołach mniejszości narodowych, prócz literatury łotewskiej, co najmniej pięć przedmiotów ma być wykładanych po łotewsku. Władze łotewskie twierdzą, że ma to zwiększyć konkurencyjność absolwentów tych szkół na rynku pracy. Rosjanie uważają, że obniży to poziom wiedzy ich dzieci i powiększy bezrobo-

cie wśród rosyjskiej młodzieży na Łotwie.

Do protestu doszło nazajutrz po ogłoszeniu przez prezydenta Vaira Vike-Freiberga, że podpisze ustawę o reformie szkolnictwa, która została w ubiegłym tygodniu przyjęta znaczną większością głosów przez łotewski parlament.

Problem języka należy do najtrudniejszych na Łotwie od czasu odzyskania niepodległości przez ten kraj w 1991 roku. Rosjanie stanowią obecnie ponad jedną trzecią liczącej 2,4 mln ludności kraju.

Moskwa krytykuje Łotwę za — jak to określa — prześladowanie rosyjskojęzycznej ludności. Ponad połowa miejscowych Rosjan nie ma

obywatelstwa, które po rozpadzie ZSRR Ryga automatycznie przyznała jedynie tym Rosjanom, którzy byli jej obywatelami przed rokiem 1940, i ich potomkom. Pozostali mogli ubiegać się o obywatelstwo w drodze naturalizacji, udowodniwszy, że znają język łotewski, historię Łotwy i jej konstytucję. Tymczasem większość Rosjan nie zna języka łotewskiego w ogóle lub zna zbyt słabo, by zdać z niego egzamin.

Wymóg znajomości języka krytykowały kraje Unii Europejskiej jako naruszenie praw mniejszości rosyjskojęzycznej na Łotwie. Stanowił on też jedną z większych przeszkód w drodze tego nadbałtyckiego kraju do NATO.

Rosja pozostanie spolegliwym partnerem Ameryki

Zapewnienia Putina

Prezydent Władimir Putin w liście do prezydenta George'a W. Busha zapewnił szefa Białego Domu, że Rosja pozostanie stabilnym, spolegliwym i przewidywalnym partnerem Stanów Zjednoczonych.

W liście, przekazanym wczoraj osobiście prezydentowi USA przez szefa rosyjskiej administracji prezydenckiej Dmitrija Miedwiediewa, Putin proponuje skonkretyzowanie rosyjsko-amerykańskiej współpracy o ochłodzeniu stosunków między obu państwami. "Myślę, że poprzez konkretne akty możemy w sposób przekonujący pokazać wszystkim, że nasze partnerskie stosunki pozostają niezachwiane, a wszelkie

spekulacje o jakimkolwiek "ochłodzeniu" między Rosją i Stanami Zjednoczonymi są dalekie od rzeczywistości" — podkreśla Putin w swoim liście.

Zdaniem Putina, "oczywiście postęp jest różny w różnych sprawach" i "nie wszystkie zadania zostały zrealizowane", ale z tego powodu nie należy "dramatyzować sytuacji". Jednocześnie Putin przyznaje pośrednio, że współpraca rosyjsko-amerykańska napotyka trudności w przełożeniu na konkretne fakty, stąd passus o konieczności uzupełnienia listy tematów o "niezbędne precyzyjne sformułowania", tak, by stała się ona dokumentem "żywym, dynamicznym i zwróconym w przyszłość".

Kompensata za chorobę — 1,7 mln dolarów

Kampania sektora drobiowego

Do 1,7 mln dolarów odszkodowania otrzyma każdy konsument w Korei Południowej, który zachoruje na ptasią grypę po zjedzeniu mięsa z kury lub kaczki — zapowiedział wczoraj tamtejszy przemysł drobiarski.

Posunięcie to ma na celu powstrzymanie katastrofalnego spadku spożycia mięsa z drobiu, spowodowanego epidemią ptasiej grypy. Cztery organizacje sektora drobiowego ustaliły wypłatę odszkodowań z ubezpieczycielem, który zadośćuczyni w ten sposób osobom zakażonym wirusem H5N1 w wyniku zjedzenia mięsa z kury lub kaczki.

Decyzja ma wykazać szerokiej opinii, że system kontroli produktów drobiowych gwarantuje pełne bezpieczeństwo. Agencja EFE przypomina, że od czasu pojawienia się śmiertelnościowego wirusa w grudniu zeszłego roku w Korei Południowej wybito ponad 1,6 mln kur i kaczek oraz wprowadzono zakaz importu mięsa drobiowego z 9 państw azjatyckich. Jednocześnie w Seulu poinformowano, że władze przygotowują kampanię promocyjną dań z kur i kaczek w południowokoreańskich restauracjach. Środa ma zostać ogłoszona dniem konsumpcji mięsa drobiowego.

Zatrzymano napastników, którzy w nocy wdarli się do mieszkania

Pościg na dachu

Stołeczny patrol policyjny i funkcjonariusze policji ochrony w nocy na wtorek zatrzymali podejrzanych bandytów.

Jak poinformował Główny Komisariat Policji m. Wilna, dwaj zamaskowani osobnicy do mieszkania M. N. (1958 r. ur.) przy ul. Stanevičiusa wtargnęli o godz. 1.30. Grożąc nożem i przedmiotem podobnym do pistoletu przestępcy żądali oddania posiadanej przez gospodarza broni. Gdy mężczyzna zaczął stawiać opór, napastnicy nożem zranili go w pierś. Poszkodowany trafił na oddział chirurgii klatki piersiowej Szpitala Centralnego.

Po otrzymaniu informacji o zranionym w mieszkaniu człowieku, funkcjonariusze jednostki patrolowej niezwłocznie udali się na miejsce wypadku. Nieco później z pomocą kolegom przybyło jeszcze kilka ekip. Gospodarz mieszkania podał funkcjonariuszom rysopis

przestępców. Ci zaczęli podążać ich śladem z ulicy Stanevičiusa do Gelvonu.

W ten sposób zablokowano klatkę schodową, podwórze, zaczęto sprawdzać pomieszczenia. Patrol sprawdził kilka klatek schodowych. Na jednej z nich usłyszał, że coś zostało wrzucone do zsypu na śmieci. Dźwięk świadczył, że był to przedmiot metalowy. Później w zbiorniku na śmieci funkcjonariusze znaleźli worek polietylenowy, zawierający telefon komórkowy, rewolwer, naboje, sznurek, łom, lornetkę, balonik z gazem oraz inne przedmioty. Między drugim a trzecim piętrem policja spotkała mężczyznę, przypominającego z rysopisu napastnika. Miał na nogach buty sportowe, których podeszwy pasowały do śladów, wykrytych na miejscu wypadku. Jak twierdzą funkcjonariusze, mężczyzna wyglądał na zmęczonego, był spocony, nie potrafił dokładnie

powiedzieć, co robi na klatce schodowej. Podczas zatrzymania podejrzanego założono mu kajdanki.

Na miejsce wypadku przybyła wspólna ekipa jednostki patrolowej i ochroniarzy. Jeden z funkcjonariuszy ekipy zauważył na dachu domu innego bandytę. Ten próbował uciec — wysadził szybę oszklonego balkonu, chcąc dostać się do jednego z mieszkań. Właścicielka domu usłyszała hałas i zobaczyła intruza. Szczotką zaczęła go odpędzać i nie pozwoliła wleźć na balkon. Mężczyzna dalej pobiegł dachem, przeskoczył na dach sąsiedniego domu.

Funkcjonariusz usłyszał krzyk jeszcze jednej kobiety. Twierdziła, że do jej mieszkania wdarł się mężczyzna, a potem wybiegł na klatkę schodową. Po wybicciu szyby oszklonego balkonu, bandycie udało się przedostać na balkon innego mieszkania. Przedstawił się jako sąsiad i poprosił o wpuszczenie

do środka. Wystraszeni właściciele mieszkania zaczęli szukać siekiry. W tym czasie bandyta wybił szybę drzwi balkonowych i trafił do środka. Wystraszona gospodyni otworzyła mu drzwi wejściowe, przez które opuścił mieszkanie i zbiegł po schodach w dół. Funkcjonariusze ujęli na klatce schodowej biegnącego napastnika. Gdy się znaleźli na schodach, bandyta wyłamał podwójne drzwi jednego z mieszkań, ale nie zdążył się ukryć — został zatrzymany w kuchni.

Obaj bandyci wcześniej byli sądzeni. K. V. (1967 r. ur.) był sądzony czterokrotnie. W latach 1990 i 1993 — za kradzieże, w latach 1994-1999 — za szantaż. Z powodu doznanych obrażeń został odwieziony do Uniwersyteckiego Szpitala Pogotowia. G. K. (1967 r. ur.) był sądzony dwukrotnie. W 1986 r. — za chuligaństwo, a w 1994 r. — za kradzież.

Z komisariatu policji rejonu święciańskiego

Bezmyślność za kierownicą

W wypadkach drogowych w rejonie święciańskim w 2003 roku zginęło 13 osób, obrażenia odniosły 43 osoby.

Przyczyną 152 wypadków drogowych w rejonie stała się jazda z nadmierną szybkością. Resztę wypadków popełniono z powodu złamania prawa ruchu drogowego. Ogółem w 2003 roku w komisariacie policji rejonu zarejestrowano 379 wypadków drogowych.

W wypadkach obrażenia ciała odniosły 43 osoby — o 10 mniej niż w roku 2002. Ilość śmiertelnych ofiar wypadków w 2003 roku w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększyła się o dwie osoby.

W 2003 w rejonie święciańskim zarejestrowano 37 wypadków drogowych, spowodowanych przez kierowców pod wpływem alkoholu. Zatrzymano 445 osób prowadzących pojazdy w stanie

nietrzeźwym. W poprzednich latach u większości zatrzymanych kierowców ustalano lekki stopień zamroczenia alkoholowego, w roku ubiegłym coraz częściej ustala się już średni stopień zamroczenia alkoholowego. W roku ubiegłym zatrzymano 85 osób prowadzących pojazdy bez prawa jazdy.

Często zadajemy sobie pytanie: co jest właściwą przyczyną tak wielu wypadków drogowych? Odpowiedź prosta — winowajcą nie jest transport, lecz człowiek. W ubiegłym roku z powodu złego stanu pojazdów zdarzył się zaledwie jeden wypadek drogowy. Za pozostałe wypadki winę ponoszą ludzie. 16 wypadków spowodowali piesi i rowerzyści.

Należy przyznać, że sytuacja nie jest pocieszająca i nie można twierdzić, że w tym roku ulegnie większej poprawie.

Mark Bisikirskij

„Ulubiony” sklep kłajpedzkich złodziei

Obrabowali „Danie”

Wczoraj w nocy złodzieje po raz trzeci w ciągu ostatnich kilku miesięcy okradli sklep z obuwiem, należący do handlowej sieci „Dania”. Tym razem łupem złodziei padł ciekłokrystaliczny monitor. Sklep mieści się w samym centrum tego portowego miasta.

Jak informuje policja, prywatna agencja ochroniarska sygnał o włamaniu się do „Danii” otrzymała około godz. 3.00 w nocy. Przybyła na miejsce ekipa ochroniarska ustaliła, że złodziej przedostał się do wnętrza przez okno piwniczne.

W miniony czwartek złodziej

przedostał się do tego sklepu z obuwiem przez okno w pomieszczeniach służbowych. Podobnie jak i wczoraj, złodziej wyniósł ciekłokrystaliczny monitor. Ponieważ w czwartek nie znaleziono śladów włamania, przypuszcza się, że ktoś po prostu zapomniał zamknąć okno.

Po raz pierwszy kłajpedzką „Danie” obrabowano 11 listopada ubiegłego roku. Wówczas, również po przedostaniu się przez okno do pomieszczeń służbowych, złodzieje skradli z sejfów sklepowego 17 000 Lt. Sejf otwarto kluczem pozostawionym w szufladzie biurka.

Zkuteczna praca policji rejonu solecznickiego

Pracowity styczeń



Szef policji kryminalnej rejonu solecznickiego komisarz inspektor Wiktor Bogdziewicz ma powód do satysfakcji z wyników pracy swoich podwładnych w styczniu
Fot. Marian Paluszkiwicz

Styczeń był wyjątkowo pracowitym i skutecznym w swych wynikach miesiącem dla policji kryminalnej rejonu solecznickiego. Udało się wyjaśnić ponad 56 proc. popełnionych przestępstw.

Policja kryminalna rejonu w ciągu stycznia wszczęła 32 dochodzenia przedsądowe. W 10 wypadkach dotyczyły śmierci bez oznak przemocy (wszystkie wypadki zostały wyjaśnione). Jeden wypadek zaginięcia człowieka — mężczyzna wyszedł z domu i nie wrócił.

W ciągu stycznia policja skierowała do sądu 7 spraw, w

większości dotyczących kradzieży i wypadków samochodowych. 4 sprawy zostały już rozpatrzone i dochodzenia przedsądowe zamknięto. Jedną ze spraw zamknięto z powodu zawarcia porozumienia ugodowego pomiędzy sprawcą i jego ofiarą.

Jak poinformowała „Kurier” rzeczniczka prasowa solecznickiego komisariatu policji Jūrate Sobolevskiene, jednym z powodów tak dobrych wyników w styczniu jest znacznie mniejsza ilość skarg od mieszkańców, co pozwala policji skoncentrować się na bardziej poważnych sprawach.

Samorząd rejonu wileńskiego informuje swoich mieszkańców, że na terytorium rejonu zwiększa się ilość tzw. oszustw telefonicznych.

Oszuści zazwyczaj dzwonią w nocy lub nad ranem, kiedy sen jest najmocniejszy, do rodziny, informując, że krewni lub bliskie osoby są sprawcami wypadków samochodowych i proponują przekazać im odpowiednią sumę pieniędzy. Najczęściej są to sumy sięgające kilku tysięcy litów. Oszuści twierdzą, że suma jest kilkakrotnie mniejsza niż potrzebna do wyrównania wyrządzonej szkody.

Zdarzają się wypadki, że zdezorientowana rodzina przekazuje proszone sumy. Zalecamy po odebraniu takiego telefonu od razu skontaktować się ze wskazaną bliską osobą i Komisariatem Policji rejonu wileńskiego. Podajemy numery telefonów komisariatu: 271 76 86, 275 25 66.

Szanowni mieszkańcy rejonu wileńskiego, ostrzegamy Was przed podobnymi oszustwami.

Kryminały

Śmierć w płomieniach

W Kownie w pożarze zginął 65-letni mężczyzna. Pożar wybuchł w drewnianym domu przy ul. S. Harišo. Gdy na miejsce przybyły ekipy strażackie, płomieniem ognia była objęta kuchnia. Na podłodze znaleziono zwłoki J. J. — właściciela mieszkania. Strażacy przypuszczają, że pożar spowodowało nieostrożne zachowanie się z ogniem w kuchni. Jak twierdzą sąsiedzi, gospodarz domu dużo palił, co również mogło spowodować pożar.

Nie uratowało sąsiedztwo z policją

W minioną noc w błyskawiczny sposób okradziono wileńską spółkę „Alnos biro sistemas”, handlującą komputerami i sprzętem biurowym. Zaledwie kilka minut wystarczyło złodziejowi na wyniesienie z biura spółki ośmiu laptopów (przenośnych komputerów). Złodziej przedostał się do wnętrza po wybicciu szklanych drzwi. Mimo że działał przeciwwłamaniowy alarm i patrol agencji ochroniarskiej przybył po kilku minutach, po złodzieju nie było już śladu. Spółka mieści się przy ul. Saltoniškį w sąsiedztwie z Departamentem Policji.

Petarda urwała palce

W Wilnie petarda urwała palce rąk i spowodowała obrażenia głowy mężczyźnie zajmującemu się nielegalną produkcją petard. Jak informuje stołeczna policja, do wybuchu doszło w piwnicy wielomieszkańcowego domu przy ul. Erfurto. 24-letni mężczyzna znalazł się w szpitalu Pogotowia Ratunkowego. Policja wszczęła dochodzenie przedsądowe w związku z nielegalną produkcją materiałów wybuchowych. Za podobne przestępstwo Kodeks Karny przewiduje karę do pięciu lat pozbawienia wolności.

Sprofanowano pomnik

Funkcjonariusze policji kryminalnej I komisariatu Poniewieža ustalili osobę podejrzaną o kradzież płaskorzeźby i liter (z brązu) z pomnika lekarzom — ofiarom NKWD. Pomnik, znajdujący się na terenie szpitala przy ul. Smėlynės, został sprofanowany 6 lutego. Policja ustaliła, że sprawcą tego aktu wandalizmu jest 17-letni mieszkaniec rejonu poniewieżskiego, który zdał płaskorzeźbę i litery do punktu skupu złomu metalowego.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Strona na podstawie doniesień BNS przygotował Robert Mickiewicz

Wychowankowie Domu Dziecka z Podbrodzia w redakcji „Kuriera”

W dobrym nastroju



Grupa wychowanków Domu Dziecka w Podbrodziu czuła się w redakcji „Kuriera Wileńskiego” swobodnie i wcale nie okazywała tremy
Fot. Marian Paluszkiewicz

We wtorek po południu redakcję „Kuriera Wileńskiego” odwiedziła 15-osobowa grupa wychowanków Domu Dziecka w Podbrodziu z rejonu święciańskiego. Mimo szalejącej w tym dniu śnieżycy dzieci z Podbrodzia dotarły na ulicę Birbinię bez większych przygód i w dobrym nastroju. W takim też duchu odbywała się wycieczka po naszej redakcji.

Autobus dla wychowanków Domu Dziecka wydzieliło starostwo maguńskie. Większość przybyłych do redakcji dzieciaków jest członkami szkolnego zespołu „Małwy”. Jak już informował „Kurier”, zespół ten sympatycznie zaprezentował się podczas finału Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy” w Podbrodziu.

Korzystając z pobytu w redakcji dzieci z Podbrodzia prosiły za po-

średnictwem naszego dziennika o przekazanie serdecznych słów wdzięczności jej organizatorom. Szczególne słowa podziękowań skierowali do swych rówieśników ze stołecznej szkoły im. Wł. Syrokomli. Ich koleżeńską akcją pomocy naprawdę wzruszyła.

Irena Wilkojć, wychowawczyni II grupy, która wraz z Markiem Bisikirskim zorganizowała wycieczkę do „Kuriera” stwierdziła, że dotkniętym przez los dzieciakom takie akcje są bardzo ważne. — Świadomość tego, że są jeszcze ludzie otwarci na cudzą biedę, potrafiący wczuć się w sytuację innych jest dla wychowanków naszego Domu Dziecka bardzo istotna, dodaje im otuchy i nadziei — powiedziała pani Wilkojć. Poinformowała, że prawie 90 uczniów z Podbrodzia wzięło udział w finale WKACH w Do-

mu Kultury Polskiej w Wilnie, skąd wrócili wielce podbudowani. Znaczną pomoc okazują też rodacy z Macierzy. Według wychowawczyni, wychowankowie Domu Dziecka w Podbrodziu udają się każdego roku na wakacje do Wrocławia, Białegostoku, Gdańska, Węgrowa i innych miast Polski. Od lat wiernym przyjacielem podbrodzian jest ksiądz Stanisław Janik z Warszawy, który zawsze przyjeżdża do nich na pierwszą komunię, organizuje zbiórki, wycieczki do stolicy Polski.

Dzieciaki z Podbrodzia przejawiały żywe zainteresowanie życiem redakcji, specyfiką pracy dziennikarzy, drukarzy. Poinformowały też, że obecnie szykują się do obchodów Dnia Zakochanych, czyli popularnych walentynek, a potem w murach ich Domu odbędzie się zabawa zapustowa. Z. Ż.

Uczniowska konferencja matematyczna

Niech iks podąża do granicy

Była to uczniowska konferencja matematyczna w szkole średniej im. Jana Pawła II. Brzmi dziwnie. Konferencja matematyczna, a do tego uczniowska? Czyż matematyka nie muszą się zajmować naukowcy i nauczyciele na lekcjach?

Uczniowie udowodnili, że oni też potrafią zgłębiać samodzielnie tajniki, piękno i historię fascynującej matematyki, szykując projekty.

Słuchaczami konferencji byli uczniowie oraz nauczyciele ze szkół im. Jana Pawła II — średniej i podstawowej.

Oto zaczął się maraton prezentacji projektów, z których każdy był interesujący i pożyteczny. Jako pierwsze zaprezentowały swoją pracę Natalia Masian, Rima Suchocka i Sandra Gvildytė z 11b. Opowiadały one o historii i zasadach origami, starożytnej sztuki rodem z Japonii składania papieru. Pokazały własnoręcznie wykonane prace z papieru.

Następnie o tajnikach naukowego przepowiadania przyszłości, czyli o prawdopodobieństwie, opowiedzieli Aneta Barkowska i Marek Barkowski z kl. 10c. To od nich można było usłyszeć o nieprawdopodobnym prawdopodobieństwie. Z kolei o 4000 lat do przeszłości cofnęliśmy

się za sprawą projektu o piramidach Witalii Małyszko i Elany Zaranko z 10a klasy. Oprócz znanych wszystkim faktów, przedstawiły kilka teorii powstania piramid, matematyczne stosunki długości odpowiednich ścian i wiele ciekawostek.

Kolejny temat, z pozoru zupełnie nie związany z matematyką, poruszyli Elwira Mikielawicz, Alicja Malewska i Andrzej Czujko. W ich projekcie mowa była o szyfrach, ich zastosowaniu i historii. Klasa 10g podjęła się odegrania scenki o powstaniu szachów w dalekich Indiach i perypetiach z tym związanych.

Za to następny projekt był już typowo matematyczny. Alina Krecuł i Iwona Gruzdaitė z 10d przedstawiły informacje o początkach trygonometrii, jej rozwoju i zastosowaniu. Krótka wędrowka po wiekach zaserwowały też Bożena Krasiewicz i Żanna Koczan z 11b, przedstawiając swój projekt o zegarach. Okazuje się, że w ciągu stuleci ludzie potrafili żyć bez miary czasu.

Po takiej dawce informacji o cudach techniki przyszła kolej na krótki wykład o intelekcie człowieka. Iwona Staniszevska i Daniel Wysoczek opowiedzieli o IQ, rodzajach inteligencji i nawet zaprezentowali przy-

kłady zadań z testu na inteligencję.

Już za chwilę na scenę weszli Bożena Zaborowska i Sławek Dugin z 10i klasy, żeby opowiedzieć o tak znanych z pozoru rzeczach, jak liczby. Okazało się jednak, że w swym projekcie szukali informacji również o mało słyszanych liczbach, np. bliźniaczych. Nazwali też największe liczby — olbrzymy, które mają więcej zer niż największy milioner na swym koncie. Jak radzić z takimi ogromnymi liczbami — o tym opowiedzieli autorzy projektu: Andrzej Zimiński, Andrzej Dowejko, Rajmund Zacharewicz, Lech Jankowski, Antoni Matulaniec i Jan Burbo. Ten męski kolektyw przedstawił informację o maszynach liczących i błyskawicznych sposobach liczenia.

Na zakończenie na scenie pojawiła się Ania Sierikowa, która zachwyciła widownię swoim śpiewem. A jaka była piosenka? Cóż to za pytanie, oczywiście że matematyczna. I mimo że od konferencji minęło sporo czasu, jeszcze brzmi w mojej głowie:

„Niech iks podąża ciągle do granicy, niech funkcja rośnie i maleje wciąż, my z epsilon wiemy

w tajemnicy, jaki jest dalszy świata tego ciąg...”

Uczestniczka konferencji

Rodzicom ku pomocy

Motywacja dzieci do nauki

Dla wszystkich rodziców i ich dzieci początek nauki stanowi bardzo ważny okres w ich życiu. Dotyczy to nie tylko zmiany warunków zewnętrznego środowiska dzieci, zmianie ulega cała jego psychika. Czy będzie zdolne do współżycia w grupie, czy potrafi dostosować się do wymagań życia w szkole, czy chętnie będzie się uczyło? Czasem rodzice mówią: „Źle się uczy, bo leniwe, bo nerwowe, bo nie ma chęci do nauki”, lub „zdolny, ale taki leniwy, że nie ma rady...”

Wielu rodziców nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia rozbudzenia u dziecka chęci do nauki. Zainteresowane i odpowiednio umotywowane potrafi samo albo z niewielką pomocą pokonać trudności, jakie mogą powstać w szkole. Niepowodzenia szkolne nie pojawiają się nagle. Początkowo dziecko napotyka trudności na drodze do opanowania pewnych umiejętności, a gdy ich nie pokona, ma niepowodzenia w nauce. Motywacja do nauki odgrywa niezwykle ważną rolę w zdobywaniu wiedzy. Uczeń, który ma motywację, chętnie się uczy, z radością biegnie do szkoły, bo jest mu tam ciekawie, dobrze i wesoło. I odwrotnie, dziecko, które nie ma motywacji, nie chce się uczyć, nie lubi odrabiać lekcji.

Dlaczego jedne dzieci uczą się chętnie, a inne trzeba zaganiać do nauki?

Z praktyki wiadomo, że czasem rodzice przez niewłaściwą postawę popełniają błędy wychowawcze i powodują niechęć dziecka do nauki i w ogóle pójścia do szkoły. Najbardziej typowym błędem jest „straszenie” szkołą. Zdarza się, że dziecko na długo przed rozpoczęciem nauki w szkole słyszy, jaka to ciężka praca je czeka, jak to skończy się „dobre czasy, kiedy się tylko bawiło”. W przypadku jakiegoś nieposłuszeństwa również „straszakiem” bywa szkoła: „Pójdiesz do szkoły, to się skończy, tam cię wychowają, wyrzucą za takie zachowanie”, „pamiętaj, musisz dobrze się uczyć, bo otrzymasz lanie, my byliśmy celującymi uczniami”. Takie i tym podobne uwagi nie budzą u dzieci chęci poznania szkoły. Niezrozumienie pierwszych kłopotów, stosowanie nieprawidłowych metod wychowawczych może spowodować wystąpienie u dziecka reakcji nerwicowych (zaburzenie snu, apetytu, jankanie, moczenie nocne), które same już będą stanowiły przeszkodę w nauce.

Motywację do nauki obniża również brak zainteresowania rodziców nauką, brak wiary w dziecko: „Nic z ciebie nie będzie”, „siedź i rób to, co ci kazano, ja mam co innego do roboty”, „nie przeszkadzaj, oglądam ciekawy film” itp.

Zła atmosfera w domu, częste kłótnie w rodzinie, konflikty, kary

fizyczne pogłębiają niechęć dziecka do nauki. Staje się ono nerwowe, nie potrafi się skupić w szkole, czuje się samotne i nikomu niepotrzebne.

Jeżeli szkoła traktowana jest jako zło konieczne, jako strata czasu, trudno budzić motywację do nauki (po co się uczyć?). Co z tego, że rodzice mówią: „Ucz się, czytaj”, jeżeli dziecko nie widzi w domu żadnej książki, nie widzi książki w ręku ojca i matki.

Jeżeli uczeń nie posiada odpowiednich warunków, swego kąciaka, spokoju, będzie to mieć negatywny wpływ na motywację.

Przestrzeganie harmonogramu dnia: stałe pory odrabiania lekcji, posiłków, odpoczynku i snu korzystnie wpływają na aktywność dziecka, uczy je systematyczności i obowiązkowości.

Powodzenie w nauce zależy również od zdrowia fizycznego dziecka, długotrwałe choroby obniżają poziom pracy. Słaby wzrok, słuch utrudniają pracę podczas lekcji.

Stosunek nauczyciela do ucznia należy do najbardziej ważnych momentów. Stworzenie domowej ciepłej atmosfery, by dziecko się nie bało, a czuło się ważne i potrzebne, dodaje mu odwagi i pewności siebie. Zły kontakt natomiast może spowodować trudności szkolne.

Ale nawet najlepszy pedagog nic nie osiągnie, jeżeli nie będzie współdziałania ze środowiskiem domowym ucznia. Rodzice powinni zaufać nauczycielowi, a w razie niepowodzenia pomóc w rozwiązywaniu problemów. Bagatelizowanie pierwszych kłopotów szkolnych dziecka lub karanie go może wywołać reakcje wtórne. Chęć do nauki w dużym stopniu zależy właśnie od wysiłków rodziców. Motywowanie do nauki to codzienny, trudny obowiązek rodziców. Aby wykazać zainteresowanie nauką własnego dziecka, nie wystarczy pytania: „Czy lekcje odrobione?”. Nawet wówczas, gdy do domu nic nie jest zadane, dobrze jest przeznaczyć trochę czasu na zrobienie jakiejś powtórki, czytanie lub ćwiczenie z pisania. Należy oderwać się na chwilę od swych zajęć, porozmawiać o szkole, zapytać, czego się dziś nauczyli. W tym wypadku rola rodziców jest ogromna, bo dziecko widzi zaangażowanie ojca lub matki, jest przez nich rozumiane, doceniane, widzi potrzebę uczenia się. Systematyczność, cierpliwość, odpowiedzialność jest bardzo ważnym czynnikiem w przewyciężeniu trudności szkolnych dziecka. Gdy będziemy odpowiednio pielęgnować jego motywację, prędzej lub później przestanie się uczyć dla „mamy i taty” i zacznie to robić dla siebie.

Mirosława Kratkowska
nauczycielka klas początkowych
Szkoły Podstawowej
im. Jana Pawła II

Wileńskie przedszkole „ŠYPSENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki.
Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Tradycje polskich przedszkoli

Wychowanie tożsamości



Gdy wnukowie zaprosili do tańca babcie, a wnuczki — dziadków, na parkiecie stało się przyciasno

Fot. Krystyna Simonowicz

Polskie przedszkola w Wilnie i rozsiane po Wileńszczyźnie mogą się pochwalić, że robią wszystko, by te dziecięce placówki stanowiły początek wychowania tożsamości narodowej.

Pomysłów nie brakuje, o czym bardzo często świadczy również poczta redakcyjna. Bo i imprezy bożonarodzeniowe się tu odbywają, i święta różnych pór roku, i uczczenie dni dziadków, rodziców, i poznanie świata w dostępny dla dzieciaków sposób poprzez zabawy. Wszystko to się odbywa w języku ojczystym.

Nauka na starych obrzędach

Przedszkole w Niemenczynie świadczy wychowanie maluchów oparte na kontaktach ze sztuką ludową, tańcem, piosenką, prawnymi polskimi zwyczajami i obrzędami.

Nasza praca w dużym stopniu opiera się na odtwarzaniu starych obrzędów, śpiewaniu pieśni i przyśpiewek, poznawaniu baśni i legend.

Tej problematyce już od dawna wiele pracy i zaangażowania udzielają nauczycielki: Halina Bekianis, Wiesława Szaripa, Czesława Urbanowicz, Iwanesa Zylewicz, Jolanta Kapustina.

Zdaniem pedagogów, sztuka ludowa i folklor są ważnym elementem wychowania maluchów w sferze estetycznej, artystycznej, emocjonalnej i duchowej. Wychowawczynie uzupełniają biblioteki w książki z legendami, fotografie, pocztówki na temat obrzędowości, strojów, zwyczajów. A dzieci w naszym przedszkolu bawią się doskonale.

Mimo że już minęło sporo czasu od wizyty św. Mikołaja, jednak właśnie te spotkania maluchy zapamiętały najbardziej. Dowiedziały się, jak to św. Mikołaj strzegł ludzi przed wilkami, rato-

wał okręty podczas burzy, rozdawał bryły złota dziewczętom, a także obdarowywał dzieci pierniczkami, miodowymi paluszkami i innymi łakociami. Te i inne historyjki dzieciaki poznały, zanim do nich przybył „prawdziwy” św. Mikołaj z prezentami.

Na to spotkanie dzieci przygotowały program, śpiewały piosenki, deklamowały wiersze, wiernie wczuwały się w postaci bajkowe, zachowywały się niczym prawdziwi aktorzy.

W dniu Trzech Króli salę ozdobiły wycinanki ludowe, stajenka z Dzieciątkiem Jezus. Uroczystość Trzech Króli dotychczas jeszcze nie ma swej tradycji w naszym przedszkolu, toteż staraliśmy się, aby słowa serdecznych życzeń i powinszowań przeplatały się z melodiami kołęd. Dziecięce buzie były uśmiechnięte, a oczy czekały na niespodziankę.

W takim nastrojowym momencie zjawili trzej Królowie, śpiewając kołędę „Dzisiaj w Betlejem”. Dzieci dołączyły się i również śpiewały. Największą niespodziankę sprawiły prezenty ufundowane przez Macierz Szkolną.

Waleria Raczynska
st. wychowawczyni

Babcu moja miła...

W wileńskiej szkole-przedszkolu „Wilia” tradycją jest mnóstwo. Taki tu zebrał się zespół pedagogiczny, że pomysłów mu nigdy nie brakuje. A każdy pomysł jest obelczony w wyjątkowo serdeczną atmosferę, jak w rodzinie.

Styczeń i luty są poświęcone Babciom i Dziadkom. To dla nich maluchy przez pewien czas uczą się wierszy, piosenek, tańców, to dla nich razem z wychowawczyniami pieką torty i ciasta, by poczęstować przybyłych na święto gości.

Wszystkie grupy mają na to

święto swoje własne pomysły. Do „Dzwoneczków” przybyło tak wielu dziadków i babć, że należało dostawiać krzesła, by goście mogli wygodnie się usadowić i podziwiać swe pociechy. Jak powiedziała jedna z babć, dzieci mieszkają osobno, więc takie święto jest jeszcze jedną okazją, by się spotkać z wnukami i zobaczyć, czego się nauczyły.

Dzieciaki z ogromnym szacunkiem i miłością patrzyły na swe babcie i dziadków, a ci z rozrewnieniem odpowiadały im wzrokiem tym samym uczuciem. Były więc wiersze, piosenki i tańce polskie, oczywiście, nie obyło się bez krakowiaka. A gdy wnukowie zaprosili do tańca babcie, a wnuczki — dziadków, na parkiecie stało się nawet przyciasno.

Tańczono i tango, i poleczkę, i boogie-woogie...

O święcie babć i dziadków dzieci mówiły i śpiewały również po litewsku, a radziły sobie z tym świetnie — pani od litewskiego je tego nauczyła. Najzabawniej było, gdy babcie w przeogromnych sombrero odbywały taneczną podróż do Meksyku, a dziadkowie owinięci w ciepłe szaliki „zjeżdżali” na nartach w Tatrach.

Ogromne podziękowanie od starszej generacji rodzin dzieciaków należy się organizatorom święta — Walerii Błażewicz i Alinie Grypińskiej, które włożyły w tę imprezę wiele serca i pomysłowości.

Nie obyło się też bez poczęstunku. Przygotowanie świętego jablecznika było tajemnicą nawet dla dyrektor szkoły-przedszkola Zofii Matarewicz, wicedyrektor Czesławy Jankowskiej, bo dzieciaki i wychowawczynie piekły ciasto w wielkiej tajemnicy, a kierownictwo nigdy nie sprzeciwia się inicjatywie maluchów i swych pracowników. Jedynie popiera je.

Krystyna Adamowicz

Regulamin V Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Polskiej Dzieci i Młodzieży Szkolnej

„Rudziszki-2004”

Festiwal jest imprezą otwartą dla wszystkich, kto lubi śpiew i polską piosenkę.

1. Cel imprezy:

- Prezentacja dorobku artystycznego solistów;
- Popularyzacja śpiewania polskich piosenek i ukierunkowanie właściwego rozszerzenia repertuaru;
- Wymiana pomysłów, doświadczeń w zakresie upowszechniania śpiewu wśród dzieci;
- Promowanie dziecięcej twórczości artystycznej.

Organizatorzy imprezy — Polska Macierz Szkolna oraz Rudziska Szkoła Średnia.

Adres organizatorów:

Polska Macierz Szkolna

oraz Włodzimierz Saszenko

ul. Naugarduko 76

LT-2006 Wilno

tel. 8 5 233 32 25

tel. kom. 8 698 19365,

e-mail: macierzszkolna@one.lt

— dyrektor festiwalu

ul. Kriaušiu 4 B

LT-4600 Rudziszki

tel. 8 528 57732

tel. kom. +370 685 13732.

e-mail: mewa@takas.lt

2. W festiwalu udział biorą dzieci śpiewające (soliści), wykonujące szeroko rozumianą muzykę rozrywkową.

3. Soliści prezentują się w czterech kategoriach wiekowych:

v 1 kategoria — dzieci do 11 lat

v 2 kategoria — dzieci od 11 do 14 lat

v 3 kategoria — dzieci od 14 do 16 lat

v 4 kategoria — młodzież do lat 18

4. Kandydaci nadsyłają na adres organizatorów do dnia 12.03.2004 r. kasety z nagraniem dwóch wykonywanych przez siebie piosenek i szczegółowo wypełnione zgłoszenie według załączonego wzoru. Mile widziane są utwory autorskie i niepublikowane.

5. O zakwalifikowaniu, terminie i szczegółach festiwalu uczestnicy zostaną poinformowani do 2 kwietnia 2004 roku.

6. Uczestnicy festiwalu otrzymają dyplomy, upominki i nagrody ufundowane przez sponsorów i organizatorów.

Organizatorzy

Konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży „Podróż na koniec świata”

1. Konkurs organizowany jest w ramach II Międzynarodowego Festiwalu Podróżników i Odkrywców MEDIATRAVEL 2004.

2. W konkursie mogą wziąć udział dzieci i młodzież. Prace oceniane będą w dwóch kategoriach wiekowych: 7-12 lat, 13-16 lat.

3. Każdy uczestnik może nadesłać na konkurs trzy prace zgodne z tematem konkursu, w formacie do 42x60 cm w dowolnej technice płaskiej.

4. Każda praca powinna być opisana czytelnie według wzoru: imię i nazwisko, wiek, adres, telefon, nazwa szkoły lub placówki, imię i nazwisko nauczyciela lub instruktora.

5. Prace należy nadsyłać do 15 marca 2004 r. na adres: Biuro Organizacyjne II Międzynarodowego Festiwalu Podróżników i Odkrywców MEDIATRAVEL 2004, 91-022 Łódź, ul. Żubardzka 3, tel. (42) 612 25 08.

6. Jury powołane przez organizatora dokona kwalifikacji prac do wystawy pokonkursowej oraz przyzna nagrody i wyróżnienia.

7. Prace zakwalifikowane do wystawy pokonkursowej zostają własnością organizatorów. Pozostałe prace można odebrać do 30 kwietnia 2004 r. w Biurze Organizacyjnym Festiwalu.

8. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do bezpłatnego publikowania nadesłanych prac.

9. Informacje o zakwalifikowaniu prac oraz przyznaniu nagród organizatorzy prześlą do 20 marca 2004 r.

II Międzynarodowy Festiwal Odkrywców i Podróżników MEDIATRAVEL

Biuro Organizacyjne Festiwalu: 91-022, Łódź, ul. Żubardzka 3, tel. +42 612 25 08, tel. /fax +42 612 25 16, gsm 602 466 891

Flesz

MP3 z odtwarzacza
Freecom

Beatman Flash to nowy cyfrowy odtwarzacz muzyki w formacie MP3, zintegrowany z tunerem FM, który posiada 128 MB pamięci flash. Urządzenie może być także wykorzystywane jako dyktafon, na którym można zapisać do 30 godzin dźwięku. Urządzenie umieszczone w srebrnej obudowie posiada bufor antywstrząsowy, dzięki czemu nawet w karkołomnych sytuacjach odtwarzany dźwięk nie traci na jakości. Do odtwarzacza dołączone są słuchawki Sennheiser zapewniające wysoką jakość odbioru. Na wbudowanym w sprzęt ekranie LCD wyświetlają się kompletne informacje o utworze i artyście go wykonującym, a także ustawienia cyfrowego korektora.

Flirtujące Tamagotchi



Japońska firma Bandai zapowiedziała nową generację zabawek Tamagotchi, które tym razem będą mogły się kontaktować między sobą. Nowe "sztuczne zwierzątka" będą wyposażone w port podczerwieni, co pozwoli im na wzajemne odwiedzanie się. Jednak właściciele Tamagotchi będą musieli uważać na swoich pupilów, gdyż podczas spotkań pomiędzy maszynami będzie się mógł zawiązać romans. Co więcej, nowe Tamagotchi będą także mogły posiadać dzieci. Nowe, ulepszone urządzenie będzie dostępne w sprzedaży w Japonii już od marca, a jego cena wyniesie ok. 20 USD. Pozostaje tylko pytanie, czy nowa generacja Tamagotchi zdobędzie równie wielką popularność, jak jej przodkowie? Od 1996r. sprzedano na świecie 40 mln sztuk tych urządzeń, niemniej moda na nie przeminęła tak szybko, jak szybko przyszła.

Atak nowego wirusa

Doomjuice jest kolejnym robakiem wykorzystującym do rozprzestrzeniania się komputery zainfekowane robakiem Mydoom oraz przeprowadza atak typu Denial of Service w stosunku do strony Microsoftu. Aktywny robak tworzy swoją kopię na dysku w pliku intrenat.exe oraz modyfikuje tak rejestr, by jego kopia była automatycznie uruchamiana przy każdym starcie systemu Windows. Robak wyszukuje komputery zainfekowane robakiem Mydoom.A i dostaje się do komputera, a później przeprowadza atak typu Denial of Service w stosunku do strony microsoft.com.

Uczeni próbują lepiej poznać kulturę Teotihuacan

Tajemnice Piramidy Słońca

Zakończenie nowatorskich badań meksykańskiej Piramidy Słońca w Teotihuacan, przeprowadzanych z wykorzystaniem analizy promieniowania kosmicznego, zapowiadają meksykańscy naukowcy na najbliższą wiosnę — informuje serwis „Physics Today”.

Najbliższej wiosny zakończy się eksperyment meksykańskich naukowców mający na celu wykrycie pustych przestrzeni, prawdopodobnie ukrytych komór, we wnętrzu Piramidy Słońca w Teotihuacan. Zdaniem fizyków śledzących proces zbierania danych, dotychczasowe badania przebiegają bez zakłóceń.

Eksperyment rozpoczął się latem zeszłego roku. Zespół kierowany przez Arturo Menchaca, szefa Instytutu Fizyki przy Narodowym Niezależnym Uniwersytecie Meksyku (UNAM), skonstruował detektor mionów, cząstek elementarnych powstających na skutek promieniowania kosmicznego. Na badania z wykorzystaniem największego obecnie detektora cząstek elementarnych w Meksyku rząd tego kraju przeznaczył 500 tys. dolarów.



Uczeni badają meksykańską Piramidę Słońca w Teotihuacan wykorzystując analizę promieniowania kosmicznego

Urządzenie zostało umieszczone pod piramidą, w tunelu, który biegnąc 8 m pod powierzchnią prowadzi do kompleksu naturalnych komór skalnych. Na ślad tej części korytarzy archeolodzy natrafili w trakcie badań na początku lat 70.

Detektor wychwytyjący cząstki, które docierają do niego po przeniknięciu bryły piramidy, jest w stanie wykazać drobne odchylenia wartości strumieni mionowych świadczące o niejednorodnym charakterze konstrukcji. „Jeśli wykryjemy więcej cząstek w jednej z czę-

ści piramidy, będzie to oznaczało, że w tym obszarze znajduje się pusta przestrzeń” — wyjaśnia Arturo Menchaca.

Poszukiwanie komór grobowych we wnętrzu Piramidy Słońca jest kolejną próbą lepszego poznania kultury Teotihuacan. Co najmniej od stulecia archeolodzy i historycy zajmujący się kulturami Ameryki Środkowej z okresu przedkolumbijskiego poszukują śladów, które mogłyby pomóc w rekonstrukcji życia społecznego, a w szczególności form sprawowania władzy w ramach tego kręgu kulturowego.

Część naukowców uważa, że społeczeństwo, które w II w. n. e. stworzyło centrum kultowe w Teotihuacan, kierowane było przez pojedynczego człowieka, który skupiał w swoim ręku silną władzę królewską. Inni przychylają się ku twierdzeniu, że najważniejsze decyzje w państwie podejmowało kilku urzędników lub królów. Meksykańscy badacze mają nadzieję, że odkrycie w trakcie obecnych badań jednego lub wielu pochówków w Piramidzie Słońca wyjaśni tę zagadkę twórców Teotihuacan.

Amerykańska sonda poszuka brytyjskiego lądowika —

Opportunity bada skały

Amerykański łazik Opportunity sfotografował niezwykle marsjańskie skały znajdujące się wewnątrz krateru, w którym wylądował. Zdjęcia przedstawiają również ślady lądowania, dzięki którym można precyzyjnie określić położenie aparatu na powierzchni planety.

Pierwszym zadaniem automatycznego pojazdu badającego powierzchnię Marsa była analiza kamieni i skał znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca lądowania. Specjaliści NASA twierdzą, iż to, że Opportunity wylądował wewnątrz niewielkiego krateru, jest niezwykle szczęśliwą okolicznością. Wewnątrz krateru miała się bowiem gromadzić woda w stanie ciekłym, a dowieść tego mogły badania skał i kamieni pokrywających dno i ściany krateru. Amerykański łazik sfotografował na razie fragmenty skał bogatych w siarkę, prawdopodobnie pochodzenia wulkanicznego lub

uformowane z nawiewanego pyłu. W skałach znajdują się cienkie warstwy zawierające okrągłe drobiny. — Wyglądają jak jagódki w bułce. To naprawdę dziwne — skomentował pierwsze zdjęcia Steve Squyres, szef naukowy misji. Właśnie niewielkie granulki najbardziej zainteresowały naukowców z NASA. Mogły się one uformować podczas erupcji wulkanicznej. Jednak znacznie atrakcyjniejsze wyjaśnienie zakłada istnienie wolno płynącej wody, która osadzała granulki na istniejących już skałach. Amerykańska sonda „wyjrzała” również poza krater. Udało się jej sfotografować tarczę ochronną oraz spadochrony, odrzucone podczas lądowania. Dzięki tym zdjęciom i obrazom przesłanym przez orbitującą wokół planety sondę Mars Global Surveyor udało się precyzyjnie określić położenie łazika na Marsie. Mars Global Surveyor ma również odnaleźć zaginiony brytyjski lądownik Beagle 2.

Kometa spowodowała katastrofę w VI wieku

Wyjaśniono zagadkę "Ciemnej Epoki"

Globalne ochłodzenie, które odnotowano w połowie VI wieku n. e., było spowodowane zderzeniem Ziemi z 0,5-kilometrową kometą, która eksplodowała w górnych warstwach atmosfery — informuje lutowy numer czasopisma „Astronomy and Geophysics”.

W połowie VI wieku naszej ery światem wstrząsnęły tragiczne wydarzenia. Epidemie i głód pojawiły się w całej Europie, tak że okres ten do dzisiaj nazywany jest "Ciemną Epoką". Wyjaśnieniem tej zagadki zajęli się młodzi naukowcy ze School of Physics and Astronomy z Cardiff University w Wielkiej Brytanii. Dwoje studentów: Emma Rigby i Mel Symonds kierowanych przez dr Derek Ward-Thompsona analizowało rozkład słoju starych drzew i zmiany ich grubości w V, VI i VII wieku. Z badań wynika, że w latach 536-540 na całej kuli ziemskiej odnotowano bardzo mroźne zimy,

wskazując na efekt tak zwanej zimy nuklearnej. Astronomowie sugerują, że przyczyną tego gwałtownego ochłodzenia klimatu było zderzenie Ziemi z niewielką kometą.

Kometa lub jej fragment o średnicy 500 metrów miał wejść z dużą prędkością w górne warstwy atmosfery, wygenerować przed sobą ogromne ciśnienie, które spowodowało silną eksplozję. Drobne szczątki komety zostały rozrzucone po całej atmosferze znacznie zmniejszając jej przejrzystość, blokując tym samym dopływ światła słonecznego do powierzchni Ziemi i jej globalne ochłodzenie. To, co jest najważniejsze w pracy naukowców z Cardiff, to uświadomienie nam, że nawet ciało o rozmiarach 500 metrów może spowodować katastrofę na skalę globalną. Dotychczas uważano bowiem, że dopiero zderzenia z ciałami większymi od jednego kilometra mogą spowodować globalne zmiany klimatu.

Komputer obrzydzi życie stawonogom

Sposób na roztocza

Komputer może podpowieść, jaka modyfikacja mieszkania pozwoli zmniejszyć liczbę żyjących w nim roztoczy, odpowiedzialnych za wywoływanie astmy i alergii.

Roztocze, mikroskopijne pajęczaki które żyją w łóżkach, materacach, obiciach mebli czy dywanach, żywią się ludzkim naskórkiem. Ich odchody silnie uczulają, co może prowadzić nie tylko do wysypek, ale też groźnych dla życia ataków astmy czy wstrząsu. Długość ciała roztoczy, takich jak najpospolitszy Der-

matophagoides pteronyssinus, nie przekracza 0,4 mm. Naukowcy z London University College i Uniwersytetu Cambridge opracowali komputerowy model środowiska domowego, w którym żyją roztocze. Zmniejszając wilgotność, obniżając temperaturę, często wietrząc i porządkując czy usuwając zbędne bibeloty, można obrzydzić życie stawonogom i sprawić, że będzie ich mniej. Odpowiednie modyfikacje można by dzięki programowi planować już na etapie projektu budynku.



Microsoft przedstawił litewską wersję oprogramowania biurowego Office 2003. Nowy produkt zawiera dobrze znane programy Word, Excel, Outlook i PowerPoint, oczywiście, zlituanizowane. Przystosowany do naszego rynku Office 2003 w pełnej wersji kosztuje około 1500 litów

Fot. ELTA

Stronę przygotował Walenty Dunowski

Drużyna z Niemenczyna — srebrnym medalistą mistrzostw Litwy

Zaprogramowany sukces

Swoistą sensacją zakończyły się Uczniowskie Sportowe Igrzyska Litwy „Orbit” w piłce nożnej wśród dziewcząt. Nie spodziewanie drugie miejsce (w grupie wiekowej 1989 r. ur. i młodsze) wywalczyły w nich dziewczęta z Niemenczyńskiej Szkoły Średniej nr 1, które w finale rozgrywanym w Wilnie nie przegrały ani jednego meczu, ale ustąpiły gospodyniom finałowego turnieju jedynie stosunkiem strzelonych bramek — niemenczynianki zdobyły ich o jedną mniej.

Droga do finału nie była łatwa. Początkowo w Niemenczynie w grudniu ubiegłego roku odbyły się zawody rejonowe. O prawo awansu do turnieju strefowego walczyło 8 drużyn. Niemenczynianki — jako gospodynie — nie były zbyt gościnnie i wygrały wszystkie spotkania, pokonując w finale ekipę z litewskiej szkoły średniej w Podbrzeziu z wynikiem 3:1.

Niespodzianka w Wilkomierzu

Pierwszy próg został pokonany. Następnym etapem był turniej strefowy w Wilkomierzu (Ukmergė), gdzie rywalami ambitnych młodych dziewczetek z Niemenczyna były drużyny z Rakiszek (Rokiškės) oraz jednogłośnie uznawana za faworyta strefy drużyna gospodarzy. Jak poinformował Marian Kaczanowski, nauczyciel wychowania fizycznego niemenczyńskiej szkoły, w rejonie wilkomierskim są trzy szkoły sportowe i kilka drużyn piłki nożnej kobiet. W Wilkomierzu — na murawie jak i w sali — odbywają się



„Srebrne” dziewczyny z Niemenczyna wraz ze swym trenerem Marianem Kaczanowskim

Fot. archiwum

zarówno republikańskie jak i międzynarodowe zawody w tej dyscyplinie sportu.

Po pewnym zwycięstwie nad Rakiszkami (6:1) dziewczęta z Niemenczyna sprawiły prawdziwą niespodziankę wygrywając z faworyzowaną drużyną z Wilkomierza 9:6 (do przerwy 2:2).

Pierwsze w Wilnie

Sukces w Wilkomierzu dodał niemenczyniankom skrzydeł. Uwierzyły w siebie i z wielką odpowiedzialnością szykowały się do międzystrefowego turnieju w Wilnie. Wypadły tam wspaniale. Najpierw nie dały żadnych szans rywalkom z Bartkuszek (rej. szczy-

wincki), pokonując ich 5:0. Następny rywal — dziewczęta z stołecznej szkoły Ateities — nie były łatwym orzeszkiem do zgryzienia. Tym niemniej prym w grze nadawały nasze dziewczyny. Na pięć minut przed końcem spotkania prowadziły 4:2, ale w końcu nieco spuściły z tonu i rywalki zdołały w krótkim okresie czasu strzelić dwie bramki i uratować mecz. Pierwsze miejsce przypadło jednak dziewczynom z Niemenczyna, które miały lepsze saldo bramkowe.

Wyrównane pojedynki

Najbardziej odpowiedzialnym był występ w finale, w którym

zmierzyły się drużyny z Kłajpedy, Telsz (Telšiai), Wilna i Niemenczyna. Finałowy turniej odbywał się również w Wilnie, a już na starcie zostały z niego wyeliminowane dziewczyny z Kłajpedy, które nie przedstawiły wszystkich niezbędnych dokumentów. Mecze finałowe były bardzo wyrównane i żadnej drużynie nie udało się wygrać.

We wszystkich spotkaniach zanotowano remisy. Pierwsze miejsce przypadło wilniankom, które strzeliły o jedną bramkę więcej niż dziewczyny z Niemenczyna, a na trzecim uplasowała się drużyna z Telsz. Jak zauważył Kaczanowski, decydujące spotkanie z wilniankami zakończone remisem

3:3 było do wygrania, gdyby nie stronniczość sędziów, którzy wyraźnie byli bardziej „wrozumiali” na przewinienia zawodniczek stołecznych.

Nagroda — guma do żucia

Postawa drużyny z Niemenczyna była prawdziwą ozdobą zawodów. Już od dawna w grach zespołowych drużyny z wileńskiego rejonu nie odnosiły tak znaczących sukcesów. Trzeba podkreślić, że w składzie srebrnej ekipy wystąpiły w przeważającej większości uczennice z polskich klas. Na wyróżnienie, zdaniem Kaczanowskiego, zasługują: Alina Siemaszko — najbardziej bramkostrzelna piłkarka zawodów, organizator ataków Agnieszka Stefanowicz, Beata Bogdanowicz, grająca dobrze zarówno w ataku jak i obronie, oraz bramkarz Marzena Paszkiewicz. Zresztą dobrze wypadła cała drużyna, która została wyróżniona pucharem, medalami, dyplomami oraz... gumami do żucia „Orbit”. Do skarbonki osiągnięć sportowych rejonu stołecznego dziewczęta wrzuciły 110 punktów, co nie jest bez znaczenia.

Sukces dziewczęcej drużyny kopiącej piłkę nie jest przypadkowy. Miasteczko Niemenczyna ma własną kobiecą drużynę — „Rūta” — od lat występującą w mistrzostwach Litwy. Piłkarki z tego klubu grały i grają w reprezentacji Litwy, a niegdyś niemenczynianka Nijola Kolpak broniła nawet barw reprezentacji Związku Radzieckiego. Tradycje więc były i sukces młodych dziewcząt był niejako zaprogramowany.

Zygmunt Źdanowicz

Wyniki 1/8 finału Pucharu ULEB koszykarzy

Trudne zwycięstwo wilnian

Lietuvos Rytas Wilno pokonał na wyjeździe po niezwykle zaciętej walce bułgarski zespół Łukoil Academic Sofia 80:77 (10:20, 21:20, 24:20, 25:17) w pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu ULEB koszykarzy i ma realne szanse na awans do ćwierćfinału.

Wilnianie przez trzy kwarty gonili rywali, by wreszcie w czwartej odnieść zwycięstwo. Najwięcej punktów w litewskiej ekipie zdobył Aaron Lucas — 19. Dobrze zagrał Ramūnas Šiškauskas rzucając 17 pkt. Za tydzień rewanż w Wilnie.

Hapoel Jerozolima pokonał Prokom Trefl Sopot 77:67. Za tydzień rewanż w Sopocie. Po pierwszych

meczach najbliższej awansu do ćwierćfinału są zespoły z Hiszpanii: Estudiantes Madryt i Real Madryt oraz serbski Reflex Belgrad i grecki Makedonikos Kozani.

Reflex i Estudiantes wygrały spotkania wyjazdowe, a koszykarze Realu i Makedonikosu pokonali wysoko rywali na własnych parkietach: Real różnicą 19 punktów hiszpańską drużynę Aunę, a Makedonikos także zespół z Hiszpanii — Caprabo aż 89:63. Jeżeli wicemistrzowie Polski wygrają z Hapoel różnicą minimum 11 punktów, to w ćwierćfinale ich rywalem będzie zwycięzca rywalizacji pomiędzy drużyną Łukoil Academic Sofia a Lietuvos Rytas Wilno.

Litewscy koszykarze zmierzają się z cudzoziemcami

„Dzień Gwiazd z Fastum Gel”

28 lutego w kowieńskiej hali sportowej odbędzie się tradycyjna impreza „Dzień Gwiazd z Fastum Gel”, w trakcie której zostanie rozegrany mecz pomiędzy zespołem litewskich koszykarzy i „legią cudzoziemską”. Ponadto odbędą się dwa konkursy — rzutów za trzy punkty oraz wsadów.

W międzyczasie wystąpią amerykańscy piosenkarze sprowadzeni przez Tanokę Bearda. Grający w Žalgirisie Amerykanin jest właścicielem studia nagrań. Wystąpią także gwiazdy litewskiej estrady, w tym zespół Bawarija.

Według dyrektora Litewskiej Ligi Koszykówki (LKL) Zenonasa Kamarūnasa, show „Dzień Gwiazd” zadowoli nawet najbardziej wybrednych miłośników koszykówki.

W trakcie przygotowań do imprezy wykorzystano bogate doświadczenie z poprzednich lat i wyszczególniono te elementy, które spotykają się z największym zainteresowaniem publiczności. Będzie to już czwarty mecz pomię-

dzy koszykarzami litewskimi i zagranicznymi, grającymi na co dzień w naszym kraju.

W poprzednich trzech spotkaniach zwyciężali nasi koszykarze. Obecnie w litewskich klubach gra 13 obcokrajowców. 10 z nich występowano do gry w „Dniu Gwiazd”. Trenerem cudzoziemskiej ekipy został Rūtenis Paulauskas (Nevėžis Kiejdany). Pięciu zawodników i trenerów do każdej drużyny wybierali kibice na stronie internetowej LKL. Wybrane przez głosujących fanów ekipy dobrały sobie jeszcze po pięciu zawodników.

Podczas typowania do zespołu „Dream team” najwięcej głosów oddano na Tanokę Bearda (7026). Dalej w kolejności uplasowali się: Ed Cota (Žalgiris, 6503 głosy), Aaron Lucas (Lietuvos rytas, 5651), Ainaras Bagatskis (Žalgiris, 5669) i Dickey Simpkins (Lietuvos rytas, 4802 głosy). Litewska piątka to:

Ramūnas Šiškauskas (Lietuvos rytas, 4864), Giedrius Gustas (Žalgiris, 3222), Paulius Janūnas (Žalgiris, 3003), Dainius Šalenga (Žalgiris, 2913) i, oczywiście, Arvydas Sabonis (Žalgiris, 4858 głosów). Trenerem został Antanas Sireika (4535 głosów).

W konkursie wkładów tytułu będzie bronić Aaron Lucas, a jego rywale to Vaidas Jurgilas (TOPO centras-Atletas Kowno), Dainius Šalenga, Ramūnas Šiškauskas, Marco Spears (Alita Olita) i Aivaras Kiaušas (Sakalai Wilno). W konkursie rzutów za trzy punkty wystartuje 10 zawodników. Zwycięcy otrzymają po cztery tysiące litów i puchary.

Organizatorzy nie zapomnieli także o publiczności. Osoba, która trafi z odległości 10 metrów do kosza, otrzyma w nagrodę motocykl BMW. Cena biletów na „Dzień Gwiazd” wynosi od 15 do 50 litów.

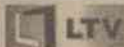
Walenty Dunowski

Wyniki meczów 1/8 finału Pucharu ULEB (rewanż 17 lutego)

Makedonikos Kozani — Caprabo Lleida	89:63
Racing Walonne Charleroi — Estudiantes Madryt	56:74
Real Madryt — Auna Gran Canaria	87:68
Rhein Energy Kolonia — Metis Varese	81:70
BC Ventpils — BC Reflex Belgrad	68:79
Joventut Badalona — Breil Milano	78:62
Hapoel Jerozolima — Prokom Trefl Sopot	77:67
Łukoil Academic Sofia — Lietuvos Rytas Wilno	77:80

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował Walenty Dunowski

CZWARTEK 12. II



6.00 Dzień dobry
8.00 Znajdź kąt
8.50 Filmy anim.
10.20 Film dok.
11.10 Znamiona czasu
12.10 Klub prasowy
13.05 Pogląd
Bartkusa
14.00 Honor kraju
14.55 Drogi.
Samochody.
Ludzie
15.25 Pytanko
15.40 Styl
16.25 Kobiety
i mężczyźni
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Melomania
18.00 Niech
żyje klasyka
18.30 Wiadomości
18.45 Film anim.
19.25 Znajdź kąt
20.25, 21.59 Loteria
„Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Proszę o głos
22.00 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.05 Melomania
23.30 Niech
żyje klasyka

2

15.50 Znajdź kąt
16.00 Filmy anim.
17.25 „Ievos pievos”
— magazyn nie
tylko dla kobiet
17.55 Wędrówki kulinarne
18.20 Lotnisko
18.35 Poglądy Bartkusa
19.30 Wiadomości
20.00 Znamiona czasu
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Nowości
i prognozy naukowe
22.55 Magazyn wojskowy
23.20 Program S



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.05 S. „Ziemia nadziei”
10.00 Wybacz
11.00 Komedia „Kim jest
ta dziewczyna?”
12.40 Komedia
„Spywamy”
14.05 Filmy anim.
16.50 S. „Brzydka Betty”
17.40 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.10 Rowerowy show
20.40 Niebezpieczna
strefa
22.00 Wiadomości
22.35 Film akcji „Historia Fargo”

4

6.25 Nasze zwierzęta
6.55 Próba władzy
7.05 „13.15 S. „Adam i Ewa”
8.00, 18.05 S. „Włoskie
namiętności IV”
9.10 Kamera VRS
9.50 Melodramat „Moja mama
jest szpiegiem”
11.30 S. „... a trzeci złoty”
12.25 Pora zmlerzchu
14.10 Thriller „Noc
bojownika”
16.10 Melodramat „Koniec lata”
17.55 Próba władzy

19.15 S. „Dapkusowie
i Butkusowie II”
20.00 Dziś
20.20 S. „Agent
bezpieczeństwa
narodowego IV”
21.20 Dramat „Złodziej”
23.20 S. „Mieszczanie II”
24.00 Dla wędkarzy
0.35 Rozrywki SMS
2.35 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.20 DW

3

6.40 Telesklep
6.55 Filmy anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Virginia”
11.00 Wersja
11.45 Dramat „Chłopcy
piekielnej kuchni”
14.15 Program dla dzieci
15.40 S. „Salomea”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Kto
wygra milion?”
20.00 Pomoc TV
20.30 S. „Kret”
21.30 Euroliga
20.40 Mecz Euroligi. „Krka”
(Novo Mesto) —
„Žalgiris” (Kowmo).
Podczas przerwy
— Wiadomości
22.50 S. „Kret”
23.30 Euroliga
23.35 Zdrowy człowiek
0.30 S. „Żonaty
i dzieciaty”
1.00 Telesklep

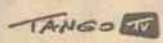


8.00 Z Wilna
8.20 Budownictwo
8.40 Reklama
9.15 S. „Trójka kontra
wszyscy”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Krótkie historie
11.00 S. „Stacja”
11.45 Wiadomości
11.55 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Życie prywatne
14.15 Puszkini.
Poezja miłosna
14.40 Krótkie śpięcie
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Cudze
namiętności”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Puls
20.30 S. „Trójka kontra
wszyscy”
21.15 S. „Stacja”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Być
potrzebnym”
23.50 Kto tam?



8.30 „Okraina”
9.15 Humor
9.30 Ziemia szyrwincka
17.05 Film fab. „Raj”
18.55 Proponujemy!
19.00 Pogląd
19.30 Świat kobiety
20.00 Proponujemy!

20.05 Film fab. „Urodzony
dla zwycięstwa”
21.45 Pogląd
22.15 Chodź — zobacz



9.55 Telesklep
10.10, 18.00 S. „Tajna
sprawa”
11.40 Tangorama
13.00 Dramat „Rosvell”
13.45 S. „Aniol”
14.35 Komputery
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 Interaktywny show
19.30 Tangorama
20.55 Ekstremalny humor
21.10 S. „V. I. P.”
22.00 Dramat „Propozycja”
23.55 Znajomość SMS
0.55 Telesklep



7.00 Łódzcy Europejczycy:
Bronisław Wrocławski
— reportaż
7.15 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.13 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Pies, kot i...”
10.10 Jedyneczka: Taniec
— program dla dzieci
10.35 S. przyg. „Niebezpieczna
Zatoka”

11.05 360 stopni dookoła ciała:
Wszystko o mózgu
— magazyn medyczny
11.20 Pogotowie twórczości,
czyli jak twórczo
rozwiązać problemy,
Kawiarnia Moderato
11.40 Brzuch — magazyn
12.05 Linia specjalna
— program
13.00 Wiadomości
13.10 Polska karta
— magazyn gosp.
13.40 Ostoja — magazyn
przyrodniczy
14.00 Hity satelity
14.15 Teatr Telewizji: Ballada
o Zakacławiu
15.50 Przeboje na
smyczki grają
Kaja Danczowska
i Waldemar Malicki

16.00 Wiadomości
16.10 Szerokie tory
— reportaż
16.35 Podróże kulinarne
Roberta Makłowicza
— magazyn
17.00 „Złotopolscy”
— telenowela
17.25 Szerokie tory — reportaż
18.00 Telexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Jedyneczka:
Taniec — program
dla dzieci
19.00 S. przyg. „Niebezpieczna
Zatoka”
19.25 Lasy i Ludzie:
Być leśnikiem, być
kobietą — magazyn
19.50 Ostoja — magazyn
przyrodniczy
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.07 Pogoda dla kierowców
21.10 „Złotopolscy”
— telenowela
21.35 Dokument
22.20 Teatr Telewizji: Ballada
o Zakacławiu
24.00 Panorama

**W Nowowilejskim Centrum Kultury (Pergales 8)
27 lutego (piątek) o godz. 18.00
odbędzie się wieczór gitary.
Gość wieczoru — Petras Gagilas (gitara, śpiew).**

Chętnych zaprezentowania swych utworów, wykonywanych na gitarze, zapraszamy do zarejestrowania się tel. pod nr. 267 01 73 lub 8 672 33135.

Cena biletu 4 Lt.

Szczegółowa informacja w Internecie:

<http://poezija.puslapiai.lt> oraz <http://faina.w3.lt>

**Polskie Studio Teatralne w Wilnie zaprasza
14 lutego br. o godz. 19.00
do Domu Kultury Polskiej w Wilnie
na show walentynkowe**

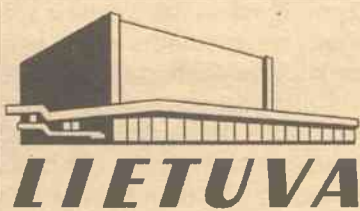
„Odnajdźmy serce zakochane...”

Zapewniamy dobrą muzykę, nieskazitelną romantykę
oraz miłą intrygę.

Zabawa odbędzie się z atrakcyjnymi nagrodami od firmy
„Gotana” i restauracji „Polonez”.

Program uwieńcza świetne przeboje dyskotekowe.

Cena biletu — 8 Lt.



ul. Pylimo 17

**Repertuar
na 12 lutego**

WIELKA SALA

„Ostatni samuraj” — godz.
10.30, 13.15, 16.00 18.45, 21.30.

SALA 88

„Gdzieś w Afryce” — godz.
14.30, 21.15.

„Władca pierścieni:
powrót króla” — godz. 11.00,
17.45, USA, film przyg.
„Kowieński blues” — godz.
17.00.

**Maturzyści ósmej pro-
mocji Szkoły Średniej im.
Jana Pawła II zapraszają
absolwentów szkoły na
spotkanie, które odbędzie
się 13 lutego o godz. 18.00
w szkole przy ul. V. Dru-
skio 11/7.**

**Jeśli masz chęć spotkać
dawnych Przyjaciół i
Nauczycieli, jeśli chcesz
przypomnieć szkolne przy-
gody i kawały — skorzystaj
z okazji, przyjdź 13 lutego
o 18.30. Stara, dobra Krup-
nicza 11 czeka na Ciebie.
Maturzyści**

Serdecznie zapraszamy
na wyjątkowy

Bal

do Domu Kultury
Polskiej — karnawałowy,
zapustowy, a w dodatku
urodzinowy!

**21 lutego
o godz. 18.00**

Atrakcyjni tancerze, uro-
cze piosenkarki, pomysłowi
prowadzący, wiele atrakcyjnych
niespodzianek, gier, konkursów
oraz weseli muzykanci zapewnią
Państwu niezapomniany wie-
czór!

Karty wstępu w cenie 35 Lt
są do nabycia w sekretariacie
DKP, przy ul. Naugarduko 76.

(Cena obejmuje przekąski
zimne, zapustowe danie gorące,
sok, wino, kawę oraz tort uro-
dzinowy! Jak również atrakcyjny
program rozrywkowy).

Informacja tel. pod nr.:
2333 663 oraz 8 652 64605

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Dzisiaj możesz liczyć na bardziej przyjazną aurę. Pamiętaj jednak, że nie wszyscy, którzy Ci schlebiają, to Twoi przyjaciele. Większość z otaczających Cię ludzi zazdrości Ci powodzenia.

BYK. Atmosfera wokół Ciebie znacznie się dziś polepszy. Podejmowane decyzje nie będą zbyt ryzykowne. Jest to odpowiednia pora na analizę wcześniejszych planów. Postaraj się wykorzystać dobrze każdą szansę, dzięki której możesz usprawnić sobie pracę lub uprzyjemnić życie.

BLIŹNIĘTA. Wątpliwości i sercowe rozterki zakłócą Ci spokój dzisiejszego dnia. Spotkania i związane z nimi niespodzianki niekoniecznie będą miłe. Bądź więc wyjątkowo czujny, bo tylko wtedy unikniesz błędów i pomyłek.

RAK. Dzisiaj najważniejszą sprawą dla Ciebie powinna być troska o zdrowie. Od Twojej dobrej formy zależy powodzenie i sukcesy w pracy zawodowej. Jednak zajęcia związane z wysiłkiem fizycznym nie są wskazane. Gwiazdy Ci sprzyjają i zadbają o pomyślność w interesach.

LEW. Szczęście sprzyjać Ci dziś będzie w każdym działaniu. Słońce, które Ci patronuje, roztoczy nad Tobą swoje opiekuńcze skrzydła. Na pewno więc powiodą się wszystkie Twoje plany i zamierzenia. Staraj się tylko nie marnować niepotrzebnie energii.

PANNA. Nic nie zakłóci dziś Twojego spokoju i pracy. Masz dostateczną ilość energii, która pozwoli Ci uporać się z trudnymi sprawami. Korzyści, które osiągniesz wynagrodzą ewentualne przykrości. Możesz bez obawy realizować nawet bardzo skomplikowane plany i pomysły.

WAGA. Dzień trochę niespokojny ale w miarę pomyślny. Zwróć większą uwagę na swoich współpracowników i nie ufaj im bezgranicznie. Brak odpowiedzialności może zaszkodzić Twojej zawodowej karierze. Nie wolno Ci do tego dopuścić. Wyjeżdżając w podróż dobrze się rozglądaj.

SKORPION. Dzień podobny do wczorajszego. Nie bierz więc na siebie zbyt wielu obowiązków, bo sobie z nimi nie poradzisz. Zajmij się raczej czymś, co wymaga skupienia, a nie siły fizycznej.

STRZELEC. To odpowiedni moment, aby rozwijać talenty i podnosić zawodowe kwalifikacje. Twój głód wiedzy na pewno zostanie odpowiednio nagrodzony. Przyspiesz to Twój awans, przesuważając o szczebel wyżej na drabinie kariery.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj możesz liczyć na bardziej przyjazną aurę. Jest nadzieja, że Twoje ambicje i upór zostaną dostrzeżone. Niektóre zadania mogą sprawić Ci więcej trudności. Uda się je jednak doprowadzić do pozytywnego zakończenia.

WODNIK. Praca nie sprawi Ci dziś trudności. Bez wysiłku poradzisz sobie z każdym przedsięwzięciem. Propozycja, którą otrzymasz okaże się na tyle ciekawa, że warto się nad nią zastanowić. W perspektywie lepszy zarobek, a być może i podróże za granicę. Myślę, że nie powinieneś jej odrzucać.

RYBY. Nie oczekuj dziś większych zmian na lepsze. Postaraj się, aby relacje z domownikami były jak najbardziej serdeczne. Przy okazji nie obarczaj też innych winą za swoje niepowodzenia.



OGŁOSZENIA

PRACA

Firma zatrudni kierownicę-ładownicą ciężarówki GAZ-53. Vilnius, tel. 265 64 59, 8 618 41164

Firma zatrudni konsultantów-dystrybutorów kosmetyków Faberlic. Tel. 8 686 61420, 247 03 24

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82, 8 685 04119

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam przemysłową maszynę do szycia. Tel. 8 610 39485, 8 528 20943

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyrębu lasu, sadzenia. Vilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:
0,6x0,3x0,2
0,6x0,15x0,2
0,6x0,4x0,19
Dostarczamy na miejsce. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Sprzedam wysokiej jakości tlenowe kosmetyki firmy Faberlic. Tel. 8 686 61420

Sprzedajemy brykiety trocinowe, proszek do wypalania sa-

dzy w kotłach, piecach, kominach. Montujemy sprzęt hydrauliczny. Vilnius, tel. 8 655 37219

Kupię działkę ziemi w odległości do 15 km od Wilna. Vilnius, tel. 8 655 37219

USŁUGI

Chcesz komuś zrobić miłą niespodziankę? Zaproś mnie — uśmiechniętego, wesołego — ze słowami poezji i serdecznym uśmiechem złożę życzenia z różnych okazji dla osób w każdym wieku. Vilnius, tel. 247 09 65

Wesoła muzyka na każdą okazję. Oryginalne, pomysłowe zdjęcia i wideo. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, Gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia umeblowane 2-pokojowe mieszkanie z balkonem na 2 piętrze na al. Šavano-rių. Tel. 216 22 14, 8 616 33041

RÓŻNE

Klub młodych miłośników techniki będzie wdzięczny, jeżeli ktoś sprzeda lub sprezentuje samochód (ZAZ, GAZ, VOLGA, MOSKVICZ) do 1970 r. pr. Vilnius, tel. 8 650 28114

Udostępnię nieodpłatnie dom w pobliżu Wilna w zamian za jego doglądanie. Vilnius, tel. 248 39 79

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

SPRZEDAJEMY

kuzbaski i śląski
WĘGIEL KAMIENNY,
BIAŁORUSKIE BRYKIETY TORFOWE
najwyższej jakości, które można nabyć luzem lub w workach po 50 kg.

Vilnius, Pramonės g. 26,
tel. 267 45 26, 8 699 27737,
Rudamina, rej. wileński, tel. 232 0120

KSIĘGARNIA
NA RŪDNICKIEJ

zaprasza i proponuje

- 📖 słowniki
- 📖 lekturę szkolną
- 📖 podręczniki
- 📖 ściągi
- 📖 zeszyty
- 📖 opracowania tematyczne
- 📖 literaturę piękną
- 📖 książki historyczne
- 📖 literaturę dla dzieci
- 📖 towary kancelaryjne

Już w sprzedaży
piąte (najnowsze)
wydanie książki
"Harry Potter"!



Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński".
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"

Czekamy na Was: Poniedziałek - Piątek 10 - 19; Sobota 10 - 17; Niedziela 10-15
Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 261 02 66, p. el. lenbor@one.lt

PRENUMERATA na marzec trwa tylko do 20 lutego!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 200 Lt (10 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 170 Lt (10 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 50 Lt (10 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠJ "Vilnijos žodis",
bankas „NORD/LB Lietuva“, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rūdnickiej" (Rūdninkų 20), "Elephas" (Olandų 11)
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)
W szkołach - 14 Lt (1 mies.)
Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce
Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)
Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w zlotówkach na konto:
VŠJ "Vilnijos žodis", nr 5112401848111000020760445 Bank Polska
Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą
Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)
Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"
S.W.I.F.T. AGLB LT 2X
Beneficiary's name: VŠJ "Vilnijos žodis"
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr.
faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

Pod patronatem „Kuriera Wileńskiego”

„Wileńszczyzny biały czar” zaprasza!

Wykorzystując śnieżną zimę i nawiązując do tradycji,
starostwo m. Niemenczyna, klub sportowy „Polonia” Wilno
oraz Szkolno-Polonijny Klub Olimpijczyka „Wilia” serdecznie
zapraszają w dniu 21 lutego br. do udziału w biegach narciarskich
„Wileńszczyzny biały czar”, które odbędą się w Niemenczynie
(w okolicach szaszłykarni „Vetrungė”).

Początek rywalizacji o godz. 11.00.

Rejestracja uczestników — bezpośrednio przed startem (w godz. 9.00-10.30).

Zawody odbędą się wśród dziewcząt/pań oraz chłopców/mężczyzn w 5 kategoriach wiekowych: 1988 r. ur. i młodszy, 1987-1984 r. ur., 1983-1967 r. ur., 1966-1952 r. ur., 1951 i starsi.

Dziewczęta/panie będą miały do pokonania dystans 3 km.

Chłopcy/mężczyźni odpowiednio do grup — 3 km, 6 km, 9 km, 9 km, 6 km.

We wszystkich przypadkach obowiązuje styl klasyczny. Na zwycięzców czekają nagrody.

Zaznaczmy nartami rys na białej Wileńszczyźnie!

Organizatorzy

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe dla początkujących
według ECDL — European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej
UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS
w Domu Kultury Polskiej

Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Excel,
PowerPoint, Access, Internet, e-mail

za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa — w dni pracy (poniedziałek-piątek) trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00 Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (8 marca i 12 kwietnia)

B grupa — w wolne dni od pracy (sobota-niedziela) dwumiesięczne w godz. 9.00-13.00. Początek zajęć: w drugie soboty miesiąca (14 lutego, 13 marca i 10 kwietnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Sluchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Cena: 240 Lt — uczniowie; 240 Lt — bezrobotni; 270 Lt — studenci; 300 Lt — osoby dorosłe.

Szczegółową informację i zapisać się na kursy można od 9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33,

Dom Kultury Polskiej ul. Naugarduko 76,
III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój Nr 302.

Jeśli masz chęć spotkać dawnych Przyjaciół i Nauczycieli, jeśli chcesz przypomnieć szkolne przygody i kawały — skorzystaj z okazji, przyjdź 13 lutego o 18.30. Stara, dobra Krupnicza 11 czeka na Ciebie.

Maturzyści

Sto lat „powieści obsceniczej”

Dzień pana Blooma

W tym roku upływa szczególna rocznica — 16 czerwca minie dokładnie sto lat od daty, którą James Joyce wybrał na akcję swego głośnego „Ulissesa”.

Z tej okazji odbywający się co roku w Dublinie „Bloomsday”, czyli święto tej jednej z najświetniejszych powieści XX wieku, obchodzony będzie wyjątkowo hucznie. W Dublinie, w którym toczy się akcja powieści, przez pięć miesięcy będą trwały obchody poświęcone tej rocznicy — poinformowali organizatorzy.

Data 16 czerwca 1904 roku przeszła do historii literatury jako „Bloomsday” — dzień pana Blooma, bohatera powieści. To okazja do corocznych występów teatrów ulicznych i wielu innych atrakcji. W tym roku, dla uświetnienia 100 lat daty epickiej wędrówki Blooma ulicami XX-wiecznego Dublina, mieszkańcy stolicy Irlandii chcą przyciągnąć tysiące wielbicieli pisarza z całego świata programem występów teatrów ulicznych, koncertów, pokazów filmowych i artystycznych.

Jednym z celów tego festiwalu jest „wyprowadzenie Joyce'a z szuflad i katalogowych przegródek oraz oddanie go ludziom” — powiedziała Laura Weldon, organizatorka festiwalu „ReJoyce Dublin 2004”.

Festiwal rozpoczął się w dzień urodzin pisarza, 2 lutego (jest to jednocześnie rocznica wydania „Ulissesa”, który ukazał się w Paryżu 2 lutego 1922 roku). Tego dnia w Dublinie odbył się pokaz fajerwerków. Na 16 czerwca zapowiadane są rozmaite atrakcje np. śniadanie dla 10 tysięcy ludzi na słynnej dublińskiej ulicy O'Connell Street. Obchody dnia Blooma będą odbywały się od 1 kwietnia do końca sierpnia.

Pikanterii tak szeroko zakrojonym planom świętowania dodaje fakt, że przez całe lata „Ulisses” był książką zakazaną w Wielkiej Brytanii i Irlandii jako „powieść obsceniczna”, a ekranizację powieści z 1967 roku można legalnie oglądać w Irlandii dopiero od 2000 roku.

onet.pl

Miłość od pierwszego kliknięcia

Randka online

Coraz więcej ludzi ma nadzieję na znalezienie miłości w Internecie. Ten trend nasilił się zwłaszcza w najbliższy weekend przed dniem św. Walentego.

Ci, którzy poszukują idealnego partnera za pomocą kliknięć myszką, stanowią jakby przekrój całego społeczeństwa — twierdzą psychologowie z Belfastu.

Badania dr Moniki Whitty z Queen's University w Belfaście dowodzą, że lawinowo rośnie liczba osób korzystających z randek online, i że robią to ludzie w każdym wieku i to z bardzo różnych powodów. Niektórzy nie lubią spotykać się w pubach, inni są zbyt zaangażowani we własną pracę, za-

tem nie mają czasu na spotkania z innymi ludźmi. Jeszcze inni opiekują się dziećmi albo zrezygnowali z szukania partnera w tradycyjny sposób. Klawiatura stanowi więc ostatnią deskę ratunku na przeżycie romansu. Anonimowość, jaką zapewnia Sieć powoduje, że wiele osób koloryzuje, odmalowuje siebie w korzystnym świetle i pokazuje, jak można naciągać prawdę w zależności od okoliczności.

Ludzie przeważnie kłamią na temat swojego wieku i wyglądu. Czasami zatajają fakt posiadania dzieci — mówi dr Whitty.

Badania dowiodły, że najbardziej udane romanse w Internecie są pomiędzy tymi, którzy są wobec siebie jak najbardziej uczciwi. PAP

Harry Potter i Wojownik Pucharu

Kto będzie to czytał?

Pierwszy tom przygód młodego czarodzieja Harry'ego Pottera — Harry Potter i kamień filozoficzny — został przetłumaczony na klasyczną grekę. To najdłuż-

szy od 1500 lat tekst, który został przetłumaczony na ten język. Andrew Wilson — autor tłumaczenia — ma nadzieję, że przekład zachęci młodych ludzi do poznawania języka Homera.

„Trochę dla żartu zgłosiłem się — wspomina Wilson, na co dzień nauczyciel starożytnej greki w gimnazjum, któremu praca nad przekładem zajęła cały rok. „Tak naprawdę nie mam pojęcia, kto będzie to czytał, ale moi przyjaciele znający starożytną grekę, zamierzają to zrobić” — dodał. Za wzór stylu tłumaczenia Wilson przyjął teksty Lucjana, pisarza z III wieku.

Wilson przyznaje, że tłumaczenie było sporym wyzwaniem. Już samo wymyślenie w starogreckim terminów, stworzonych przez Joanne K. Rowling dla potrzeb fikcyjnego świata, jak „quidditch” (gra na miotłach) okazało się karłowatym przedsięwzięciem.

Wilson tłumaczył też na grecki imiona — na przykład Harry Potter to „Wojownik Pucharu”, co z grubszą odpowiada dosłownemu znaczeniu słów składających się na angielskie imię i nazwisko chłopca. PAP

Gryzonie na orbicie

„Myszonauci”

15 myszy polecą w kosmos, by pomóc w przygotowaniach do wysłania ludzkiej ekspedycji na Marsa — donosi serwis BBC.

Amerykańscy i Australijscy badacze kosmosu mają nadzieję, że uda im się przygotować misję „myszonautów” na 2006. Gryzonie spędzą 5 tygodni w orbicie okołoziemskiej zanim na spadochronach powrócą na Ziemię. Chociaż zwierzęta wielokrotnie uczestniczyły w kosmicznych misjach, ta będzie najdłuższa ze wszystkich. Paul Wooster z Instytutu Technologii w Massachusetts twierdzi, że myszy mogą dostarczyć wiarygodne dane na temat wpływu siły grawitacji na Marsie na ludzki organizm. Naukowcy chcą dane od tych małych kosmicznych podróżników wykorzystać do tego, by dokładnie zaplanować, jakie będą możliwości człowieka, gdy znajdzie się on na powierzchni Marsa. onet.pl

Opr. W. D.

Pogoda

Jeszcze zimniej

Pogoda na Litwie jeszcze bardziej się ochłodzi. Dziś w dzień nieznaczne zachmurzenie, bez opadów śniegu. Temperatura 10-15 stopni mrozu.

W piątek w nocy na wybrzeżu, w dzień w wielu rejonach śnieg, miejscami z deszczem. Temperatura w nocy 10-15, miejscami do 17 stopni mrozu, w dzień 0-5 stopni mrozu, na wybrzeżu około 2 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (12.II) jest 43 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 324 dni.

* Znak Zodiaku — Wodnik.

* Imieniny: Eulali, Nory, Damiana, Modesta.

* Wschód Słońca — 7.48, zachód — 17.18.

Długość dnia 9 godz. 30 min.

* Księżyc. Pełnia — od 7 stycznia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 12 lutego 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7252
Dolar australijski	2,1225
1000 rubli białoruskich	1,2617
Dolar kanadyjski	2,0467
Frank szwajcarski	2,1991
Korona czeska	0,1044
Korona duńska	0,4635
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	5,0893
100 forintów węgierskich	1,3099
Juanie chińskie	0,3292
Łat lotewski	5,1516
Korona norweska	0,3905
Złoty polski	0,7138
Rubel rosyjski	0,0954
Korona szwedzka	0,3787
1 mln lir tureckich	2,0360
Griwna ukraińska	0,5109
Korona słowacka	0,0853

Uwaga! Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



Zrobiłeś udane zdjęcie swojej pocieszki? Nie chowaj je do szuflady, podziel się tą radosną czy śmieszoną chwilą razem z nami! Wyślij zdjęcie na konkurs, zrób prezent swoim dzieciom, wnukom. Na zwycięzców już czeka cała góra nagród — słodycze, książki, kasety, bilety do kina i jeszcze wiele innych niespodzianek!

Zdjęcia swych milusińskich mogą przysłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi. Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat (na 2 czerwca 2004 r.).

Dzieci mogą być w najprzeróżniejszych ujęciach i sytuacjach, byle bezpiecznych! Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu, o względnie dobrej jakości ponieważ — uwaga —

wszystkie zostaną opublikowane na łamach dziennika.

Do każdej fotografii należy dołączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować) z dowcipnym podpisem.

Zdjęcia prosimy wysłać na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Birbinių 4a, 02121 Vilnius-30 Lietuva z dopiskiem „Moje dziecko w obiektywie” lub przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44).

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2004 roku.

Przed 1 czerwca, Międzynarodowym Dniem Dziecka, ogłosimy wyniki konkursu. Z okazji 51 rocznicy „Kuriera Wileńskiego” jury wytypuje do finału 51 zdjęcie!

Redakcja

Konkurs „Moje dziecko w obiektywie”

Imię, nazwisko

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Adres, telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

.....

.....

.....

.....

Uśmiechnij się



Przyjechał ze wsi dziadek i rodzina na wystawę go do teatru.

— No i jak, podobano się dziadkowi w teatrze?

— Bardzo mi się podobało a najbardziej na końcu, kiedy dawali ptaszki! Wziąłem trzy...

Do banku w Szwajcarii przychodzi klient. Podchodzi do okienka bankowego i kładzie obok niego olbrzymią walizkę, po czym oglądając się na boki, oznajmia szeptem kasjerowi:

— Proszę pana, ta walizka jest pełna pieniędzy. Chciałbym je wpłacić na lokatę do banku. To razem całe 3 miliony euro.

Na to kasjer, uśmiechając się:

— Proszę Pana, nie ma co tak ściszać głosu, przecież bieda to żaden wstyd...